

Regina Smoter Grzeszkiewicz..

Alfabet Sułowski

Gmina Sułów ma swoją ciekawą historię, którą warto poznać, odkryć nieznane lub mało znane fakty z przeszłości. Prezentowany *Alfabet...* stanowi przyczynek do dalszych poszukiwań w tym przedmiocie. Na okładkę wybrany został drewniany kościół w Tworyczowie, jeden z nielicznych, ale jakże cennych zabytków na terenie gminy. Obiekt nie wykorzystywany jak dotychczas do celów sakralnych (Tworyczów posiada nowy, piękny murowany kościół) powoli popada w ruinę, a wart jest zachowania. Warto takę zadbać o wiekową (z 1906 roku) figurę przydrożną w Rozłopach, tym bardziej że tego rodzaju obiektów na terenie jest naprawdę niewiele. Na szczególną uwagę zasługują pozostałości dawnego grodu Sutiejsk, zlokalizowanego we wsi Sasiadka - w tej miejscowości także znajduje się bardzo interesująca figura przydrożna zwieńczona postacią Chrystusa Króla, nie można jednak odczytać zamieszczonej na cokole inskrypcji, stąd nie wiadomo, kto i kiedy ją ufundował. W Mokrymlipiu, przynależącym w okresie międzywojennym do gminy Sułów zachował się drewniany budynek byłej szkoły powszechnej. Nieopodal wsi Kitów znajduje się cmentarz z okresu I wojny światowej zawierający pochówki żołnierzy rosyjskich (2200 osób), austriackich i niemieckich (1600 osób) - łącznie 21 mogił zbiorowych i 2 mogiły indywidualne. Część wsi Rozłopy, w której w pocz. wieku XIX i wcześniej znajdowała się siedziba duchownych prawosławnych nazywana jest do dziś "popówką". Wieś Żrebce wspomniał opisał w swoich wspomnieniach pochodzący stąd ks. prof. Czesław Bartnik - to tylko niektóre z lokalnych, sułowskich ciekawostek. Sam obszar gminy jest niezwykle atrakcyjny jeżeli chodzi o rozwój turystyki, zwłaszcza pieszej. Warto powędrować poprzez urokliwe zakątki, "pogadać" z Janem Nepomucenem, co to w Sułówku grobli strzeże, by przepływający nieopodal Por już żadnej szkody mieszkańcom nie wyrządzał, jak to przed laty bywało. W bibliotece w Sułowie można osobiście "spotkać" się z Panią Felą Poździk, patronką placówki, zapaloną działaczką społeczną i zwykłą kobietą, która serce i duszę oddała swoim rodzinnym stronom .

W pracy zostały pominięte tak istotne w dziejach gminy wydarzenia jak działalność ochotniczych straży pożarnych - tą problematyką z wielkim zresztą powodzeniem zajął się nauczyciel miejscowej szkoły - Piotr Szczurek, w roku 2014 ukazały się w jego opracowaniu *Dzieje ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Sułów* - recenzja pracy została podana pod hasłem *Dzieje pożarnictwa w gminie Sułów*. Zasygnalizowane zostały tylko dzieje Żrebiec - zainteresowanych losami mieszkańców tej wioski, jej przeszłością odsyłam do wspomnień ks. prof. Czesława Bartnika *Mistyka Wsi* (Radom 2003).

Mam nadzieję, że *Alfabet...* będzie zachętą do poznawania Sułowa i okolicznych wiosek.

Autorka

## Akcja "Nielisz"

Celem akcji "Nielisz (zorganizowanej wieczorem 5 kwietnia 1943 roku), była (jak wspomina uczestnik Jan Polski z Zaporza, ps. "Strumyk") likwidacja mieszkającego w Nieliszu Volksdeutscha - konfidenta gestapowskiego, który nazywał się Mazurek. Niestety Mazurka nie było w domu - zdążył uciec. Akcja nie powiodła się, zadanie bojowe nie zostało wykonane. Dowódca dał rozkaz powrotu, powrotu, który zakończył się tragicznie dla uczestników akcji, co potwierdza postawiony ku czci poległych pomnik w *Deszkowicach Pierwszych*, gdzie widnieją nazwiska poległych 6 kwietnia w potyczce z Niemcami:

*W tym miejscu 6. IV. 1943 roku w nierównej walce z hitlerowskim najeźdźcą bohaterską śmiercią zginęli żołnierze Armii Krajowej z kompanii "Podkowy"*

*Jan Dorosz "Bartek" l. 21*

*Jan Nastaj "Wróbel" l. 23*

*Jan Panas "Cygan" l. 28*

*Antoni Stępnik "Grab" l. 24*

*Edward Stępnik "Dąb" l. 18*

*Stan.[isław?] Szaran "Jastrząb" l. 26*

*Towarzysze Broni. Społeczeństwo Zamojszczyzny 1986.*

Jak wyglądała potyczka opowiada wspomniany powyżej Jan Polski:

Na szczególną uwagę zasługuje akcja pod kryptonimem "Nielisz" - wieczorem dnia 5 kwietnia 1943 roku nasza drużyna [z] Gruszki Zaporskiej została postawiona w pogotowiu bojowym. Skład drużyny:

Szaran Jan ps. "Polny" - dowódca drużyny,

Błaszczak Jan - pseudonimu nie pamiętam,

Błaszczak Józef .....

Stanisław Jachymek .....

Dorosz Jan ps. "Bartek",

Kruk Józef ps. "Różycki",

Mazur Władysław - pseudonimu nie pamiętam,

Nastaj Jan ps. "Wróbel",

Panas Jan ps. "Cygan"

Panas Józef ps. "Boruta",

porucznik Piotrowski Adam ps. "Dolina" - dowódca akcji "Nielisz",

Polski Jan ps. "Strumyk",

Stępnik Antoni ps. "Dąb",

Stępnik Edward ps. "Grab",

Szaran Stanisław ps. "Jastrząb",

Zych Zdzisław ps. "Tur".

Drużyna w wyżej wymienionym składzie pod dowództwem "Doliny" nie znając zadania bojowego wyjechała z Gruszki Zaporskiej w stronę Tworyczowa w ubezpieczonym szyku bojowym. W Tworyczowie dołączyli do nas bracia Panasowie - Józef ps. "Boruta" i Jan ps. "Cygan", byli uzbrojeni w rkm, w który ich zaopatrzył Jan Kot ps. "Biały", oraz w obronne granaty. Jak na akcję likwidacji konfidenta gestapo byliśmy liczni i dobrze uzbrojeni. Po odprawie i przeglądzie drużyny ruszyliśmy w stronę Nielisza marszem ubezpieczonym. Po prawej stronie w miejscowości Nawóz byli koloniści - nasiedleńcy niemieccy, zwani "czarnymi". Na stronie lewej miejscowość Michalów, w której kwaterowali w pałacu Zamojskiego Niemcy. Szybko zapadała noc, było ciemno. Przejeżdżając przez wioski spotykaliśmy przygodnych ludzi - po wylegitymowaniu zostawali wolni, w tym byli też wartownicy z Sułowa. Przeszliśmy przez most na rzece

Wieprz i weszliśmy do wsi Nielisz. Po wyznaczeniu stanowisk przez dowódcę "Dolinę" zajęliśmy pozycje bojowe. Ja zostałem na ubezpieczeniu furmanek. Byłem uzbrojony w vis do niego dwa magazynki i jeden granat obronny. Grupa z dowódcą "Doliną" udała się do domu Volksdeutscha- konfidenta gestapowskiego, który nazywał się Mazurek. Niestety Mazurka nie było w domu - zdążył uciec. Akcja nie powiodła się, zadanie bojowe nie zostało wykonane. Dowódca dał rozkaz powrotu.

Zwyczajem partyzanckim droga powrotu została obrana inna, więcej niebezpieczna. Wracaliśmy drogą przez wieś Michalów, gdzie kwaterowali Niemcy. Trasa była niebezpieczna. Widocznie dowódca "Dolina" chciał tę trasę szybko przejechać, wydał rozkaz siadać na furmanki. Jechaliśmy dość szybko. Na pierwszej furmance jechał dowódca, ja i inni, czyli ośmiu na pierwszej furmance, na drugim wozie dziewięciu. Furmanki były dość przeładowane. Odległość wozu od wozu mogła być 30 do 40 metrów. Orientacja trudna, noc była ciemna. Dojeżdżaliśmy do skrzyżowania dróg - trasa Szczepieszyn - Turobin - Michalów - Radecznica (bliższe określenie Rozłopy - Deszkowice Michalów - Żrebce). Kiedy znajdowaliśmy się na skrzyżowaniu dróg w moje uszy wdarł się niesamowity, strasznie przejmujący huk karabinów maszynowych. Nie wiem czy z wozu mnie wyrzuciło, czy też wyskoczyłem. Leżałem na drodze, karabiny maszynowe wypluwały z odległości kilku metrów w stronę nas setki tysięcy kul świetlnych. Dotarła do mnie błyskawiczna myśl - granat. Szybko wyciągnąłem obronny granat, odbezpieczyłem, leżąc na lewym boku rzuciłem granat w kierunku pozycji niemieckich. Czołgałem się w kierunku Sułowa. Nie czułem bólu, ręce lepiły mi się krwią, czułem krew, byłem ranny, lecz nie wiedziałem w które miejsce ciała. Byłem otoczony świetlnymi kulami, jakby rojem zaciekłych os, rojem szerszeni od których nie ma ratunku. Ciągłe się czołgałem przez skrzyżowanie dróg, a świetlisty rój kul nade mną - gryzły, kąsały moje ciało, wpijały się w moje odzienie. Wyczołgałem się do rowu, do zagłębienia terenu, poderwałem się, chyłkiem uskokiem parę kroków, padłem i znów uskok do przodu, padłem, musiałem trochę odpocząć. Na skrzyżowaniu dróg dalej huczały automaty i karabiny maszynowe. Byłem poza zasięgiem przeklętych kul. Chciałem wstać, nie mogłem, czułem ból w nodze, w ręce, w brodzie i łopatce. W ustach czułem suszę, pragnienie picia i osłabienie. Ostatkiem sił, ostatkiem woli wstałem tocząc się na nogach szedłem w kierunku Sułowa, w kierunku Tworyczowa. Ślaniając się na nogach wolno, ale szedłem do przodu.

Nagle usłyszałem głos: Janek, Janek, "Strumyk" - upadłem na ziemię. Znów odzyskałem świadomość, pod ręce prowadzili mnie ocaleli dwaj koledzy - Kruk Józef ps. "Różycki" i Szaran Jan ps. "Polny", którzy ostrzelali Niemców tworząc ogień zaporowy osłaniający wycofujących się kolegów. Trochę mnie nieśli, trochę przy pomocy kolegów sam szedłem, ale traciłem siły i przytomność. Doszliśmy do miejscowości Tworyczów. Zatrzymaliśmy się u znanego nam Poźniaka. Żona Poźniaka pocięła czyste prześcieradło i owinęła, zaopatrzyła rany. Nie wiem jak długo byłem w Hoszni, wydawało mi się że krótko. Ponownie mnie wynieśli i położyli na furmance, z tym, że to już byli partyzanci z bronią. Tym razem zawieziono mnie do miejscowości Zaporze, do domu Kaszy ps. "Ryż" - był bardzo poważnym i szanowanym oficerem AK. W domu Kaszy miałem zamaskowane osobne pomieszczenie. Leczył mnie lekarz medycyny Zawrotniak (zob. Słownik Biograficzny Mieszkańców Gminy). Miałem przydzieloną konspiracyjną sanitariuszkę.

Jak się później okazało Mazurek, który był Volksdeutchem był w domu, ale usłyszał ujadanie - szczekanie psów, zdążył wyjść z domu, słyszał i rozumiał, że dom, w którym mieszkał otoczyli partyzanci, dobrze wiedział po co do jego domu przybyli. Mazurek biegiem udał się do stacji kolejowej Ruskie Piski, dyżurny ruchu zadzwonił - Mazurek sam telefonicznie rozmawiał z Komendą Żandarmerii prosząc ich o pomoc, bojąc się o swoją rodzinę.

Oto relacja kolejarzy pełniących służbę na stacji kolejowej Ruskie Piski: Stempel Paweł, pracownik sztylwerkowy - "byłem w biurze u dyżurnego ruchu jak zdyszany, spocony Mazurek znany mi do do dyżurki [wpadł?], żądał połączenia do Zamościa, które otrzymał. Rozmawiał telefonicznie z Komendą Niemieckiej Żandarmerii, mówił o partyzanckich bandytach, że napadli na jego dom, prosił o pomoc." To samo potwierdził pracownik Dziewulski Hipolit pełniący tej nocy dyżur na stacji Ruskie Piski.

Można śmiało postawić tezę - Niemcy od konfidenta dowiedzieli się, że partyzanci są w Nieliszu, więc telefonicznie się połączyli z posterunkiem policji w Nieliszu. Nikt nie wie jaki przebieg miała rozmowa pomiędzy Niemcami z Zamościa, a posterunkiem granatowej policji w Nieliszu. Być może, że posterunek policji w Nieliszu wskazał kierunek w którym udali się partyzanci opuszczający Nielisz. Na pewno Niemcy porozumiewali się telefonicznie z posterunkiem policji w Sułowie, którym było wiadomo, że jechaliśmy w stronę Nielisza. Niemcy mieli tak dokładne [dane] o naszych ruchach, dokładnie sporządzili plan zasadzki. Mazurek miał do pokonania odległość od Nielisza do stacji Ruskie Piski - 3 km.

**Konspiracyjną działalność Jana Panasa "Cygana przybliży Agnieszka Durko - wnuczka (relacja z 2006 roku):** W akcji "Nielisz" brał udział i poległ mój dziadek Jan Panas ps. "Cygany". Tego dnia powiedział babci, że jedzie do kuzyna do sąsiedniej wsi. Wziął konia i wóz. Nad ranem koń wrócił sam, a wtedy moja babcia wiedziała, że stało się najgorsze. Partyzanci zostali zakopani nieopodal

miejsca, w którym zginęli. Teraz znajduje się w tym miejscu pomnik. Babcia opowiada, że po jakimś czasie, została przeprowadzona ekshumacja w celu przeniesienia zwłok na cmentarz w Mokrymlipiu i pochowania z udziałem księdza. Ksiądz, bał się wziąć udział w pogrzebie i został doprowadzony tam po lufą pistoletu. Moja babcia zidentyfikowała dziadka po różowym szaliku, który sama zrobiła mu na drutach. Nie miała żadnych złudzeń, została sama z dwójką małych dzieci. Partyzanci grupy "Dolina" leżą w zbiorowej mogile na cmentarzu w Mokrymlipiu. Jeżeli chodzi o brata mojego dziadka Józefa Panasa ps. "Boruta" to nie brał on udziału w akcji "Nielisz". Zginął wcześniej. Był w grupie ukrywającej się w lasach. Mój dziadek mieszkał zaś w domu z rodziną. Co pewien czas wyjeżdżał "odwiedzić kuzynów w okolicznych wioskach". Moja mama odnalazła tylko jedną publikację, w której wspomina się akcję "Nielisz" pt. "**Nie rzucim ziemi skąd nasz ród**". Z informacji które zasłyszała moja babcia wynika, że doniósł na grupę "Dolina" właśnie Mazurek, za co nigdy nie spotkała go kara. Nie wiemy, czy celem akcji była likwidacja tego konfidenta. Relacja pana Jana Polskiego ps. "Strumyk" nie oddaje dokładnie przebiegu zdarzeń. Minęło wiele lat i może wspomnienia trochę się zatęrzyły. Może są w nich echa innych akcji. Faktem jest, że brat mojego dziadka nie uczestniczył w tych zdarzeniach, jak wspomniałam zginął wcześniej. Jediną pamiątką po dziadku jest zdjęcie.)

**O wspomnianej potyczce opowiada także także Genowefa z Gliwów Babiarzowa (pochodząca z Tworyczowa, w roku 1947 wyszła za mąż i zamieszkała w Gruszcze Zaporskiej), relacja z 2006 roku:** Ci, co zginęli pod Nieliszem; pojechali "Czarnych" bić, był z nimi Jan Polski z Zakłodzia, był tam jakiś Szaran, Nastol [Nstaj] zginęło ich chyba czterech, jeszcze Zwolakowie chyba byli - pochowani zostali w Deszkowicach. W Deszkowicach, jak się skręca na Radecznicę w takim rogu, za takim kioskiem byli pochowani; oprócz nich jeszcze dwie pary koni, bo oni furmankami jechali. Ktoś powiedział Niemcom jak jechali - Niemcy zrobili zasadzkę, jak wracali wypadli na nich zza budynków w Deszkowicach, zaczęli strzelać. Ten Polski, młody był wtedy chłopaczyna, strasznie był zmasakrowany...

## **B**

### **Bełkot Jan**

(1918 - 23. V. 2015), mieszkaniec Deszkowic, działacz społeczny, były żołnierz Batalionów Chłopskich organizator Ruchu Oporu na terenie Deszkowic; czasy okupacji opisał w niepublikowanych dotąd wspomnieniach. Po wyzwoleniu wraz z grupą mieszkańców wsi zainteresowanych edukacją młodzieży zorganizował Komitet Rozbudowy Szkoły - wspólnym wysiłkiem dobudowano wówczas skrzydło do budynku dawnej drewnianej szkoły. Skład osobowy Komitetu stanowili: Józef Krukowski (kierownik szkoły), Stanisław Godzisz, Władysław Misiarz, Józef Dobromilski, Jan Zakrzewski, Michał Pańczyk, 24 czerwca 1956 roku staraniem Jana Bełkota oraz w/w osób reaktywowano w Deszkowicach Pierwszych oddział ochotniczej straży pożarnej, 20 lipca 1969 roku do użytku oddziału oddano pobudowaną przy pomocy mieszkańców wsi remizę strażacką.

### **Bunt deszkowicki**

Miał miejsce w lipcu 1930 roku, kilkunastu mieszkańców wsi Deszkowice pod "wodzą" Pawła Chwiejczaka chciało skosić pszenice rosnącą na polu folwarcznym, które oddane zostało im w zamian za serwituty. Doszło do zatargu z policją - aresztowano Chwiejczaka i jego pomocników.

### **Buszkowski Bartłomiej**

Dzierżawca Michalowa. W roku 1700 pozwał do sądu grodzkiego szczebrzeskiego<sup>1</sup> posesora części

---

<sup>1</sup>Sąd grodzki szczebrzeski Rozciągał swoją jurysdykcję na: mieszkańców miasta, miejscową szlachtę, mieszkańców powiatu szczebrzeskiego. Do sądu wnoszone były także sprawy dzierżawców dóbr należących do klucza szczebrzeskiego (Błonie, Brody, Deszkowice, Michalów). Do jego kompetencji należały tzw. "artykuły grodzkie": gwałt, podpalenie, rozbój na drodze, najście cudzego mienia. Sąd grodzki szczebrzeski rozpatrywał również sprawy karne i majątkowe. Sędzią grodzkim był każdorazowy starosta (capitaneus discriptus szczebrzeszyniensis), który nominacje na stanowisko otrzymywał od dziedzica. Przed rozpoczęciem urzędowania składał przysięgę

wsi Bród Wołoski.<sup>2</sup>

## C

### Czerwień

Gród obronny zlokalizowany nad Huczwą, od jego nazwy wzięło się określenie "Grody Czerwieńskie" dla zespołu grodów rozmieszczonych między górnym Wieprzem a Bugiem, pośród których Czerwień i Wołyń (Gródek Nadbużański) pełniły funkcję obronną, a pozostałe: Guciów, **Sąsiadka**, Szczebrzeszyn, Lipsko, znane były jako ośrodki o charakterze gospodarczym. Gród Czerwień (obecnie wieś Czeremno k. Tyszowiec) funkcje obronne pełnił na przełomie X- XII, na ten okres archeolodzy datują ślady osadnictwa na wspomnianym terenie.

### Członkowie Komitetu Rodzicielskiego przy szkole powszechnej w Bodaczowie (1949 -1950)<sup>3</sup>

nazwisko i imię	funkcja w Komitecie	zawód	ilość ziemi	przynależność partyjna
Kupiec Jan	prezes	robotnik	-	PZPR
Zgnilec Jan	skarbnik	rolnik	3 ha	Stronictwo Ludowe
Kowalczyk Walenty	sekretarz	rolnik	1 ha	-
Banach Stanisław	członek	wyrobnik	-	PZPR
Kłus Jan	członek	rolnik	1 ha	SL
Świergoń Ludwik	członek	rolnik	1 ha	SL
Kowala Baltazar	członek	wyrobnik	-	SL
Chmiel Benedykt	członek	rolnik	2 ha	SL
Późdik Aniela	członek	rolnik	0, 75 ha	-

W skład Komitetu Rodzicielskiego wszedł także z urzędu kierownik szkoły Mosiewicz Józef.<sup>4</sup>

## D

### Dawni właściciele ziemscy na terenie gminy Sulów

nazwa wsi	nazwisko właściciela	rok	ilość posiadanej ziemi
Kulików	Maurycy hr. Zamoyski	1929	180 ha
Sułowiec	( ) Sobieszczański	1564	1 łan użytków
	Jan Nieliski	1564	1 i ½ łana użytków
	Jakub Sułowski	1564	1 łan użytków
	Wojciech Sułowski	1589	½ łana użytków

królowi jako swemu najwyższemu panu, oraz dziedzicowi; zobowiązywał się też do sprawiedliwego wykonywania swoich obowiązków.

<sup>2</sup> M. Stankowa, *Dawny powiat szczebrzeski XIV - XVII*, Warszawa 1975, s. 24.

<sup>3</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu Gmina Sulów, Szkoła Powszechna w Bodaczowie 1949 - 1950, *Imienny wykaz członków nowego Komitetu rodzicielskiego wybranego na ogólnym zebraniu rodziców w dniu 24. IV. 1949*, sygn. 314.

<sup>4</sup> Tamże.

	Maciej Nieliski	1589	½ łana użytków
Sąsiadka	Stefan Czajkowski	1929	50 ha
Sułowiec	ziemia w Sułowcu należała do sukcesorów poprzednich właścicieli	1659 rok	
Tworyczów	prof. Abrek z Akademii Zamojskiej w Zamościu	XVI w.	folwark, 4 łany gruntu
	Zarząd Ordynacji Zamojskiej	2 poł. XVIII w.	folwark liczący 461 użytków rolnych, w tej liczbie 428 ha gruntów uprawnych, 29 ha łąki 44 ha ogrodów
	Z. Skrzetuski	1929	639 ha
	Maurycy hr. Zamoyski	1929	559 ha gruntów oraz młyn

### **Doleżał Kazimierz ps. "Dolina"**

Zginął w wieku 21 lat 4 lipca 1941 roku podczas akcji na kasę gminną w Sułowie. Wycofująca się grupa szturmowców dowodzona przez "Narbuta" wrzuciła do pomieszczenia w którym leżał zabity "Dolina" wiązkę granatów by Niemcy nie rozpoznali zwłok, a tym samym rodzina uniknęła represji.

### **Dzieje pożarnictwa w gminie Sułów**

Praca Piotra Szurka *Dzieje ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Sułów*, to interesujący przyczynek do poznania dziejów wspomnianej gminy głównie pod kątem działalności społecznej jej mieszkańców, a taką ponad wszelką wątpliwość wykazali się i wykazują nadal członkowie ochotniczej straży pożarnej.

O tym jak bardzo tego rodzaju opracowania są potrzebne czytamy w *Liście polecającym Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu Jacka Sobczyńskiego*: "Jestem przekonany, że wydana monografia będzie wyrazem wdzięczności oraz oddaniem należnego szacunku tym, którzy zakładali jednostki OSP, tworzyli podwaliny ochotniczego pożarnictwa na terenie gminy Sułów..."<sup>5</sup>

Recenzji pracy (wystawiając jej jak najbardziej pozytywną opinię co do zawartej treści, wykorzystanych materiałów źródłowych, ikonografii) podjął się prof. dr hab. Piotr Matusak oraz dr Wiesław Charczuk, członek Komisji Historycznej Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Siedlcach - "wywód historyczny recenzowanej pracy jest prawidłowy, fakty udokumentowane, zastosowano poprawne przykłady.... Dzieje OSP na terenie gminy Sułów zostały ukazane należycie..."<sup>6</sup>

Praca podzielona została na siedem tematycznych rozdziałów, w obrębie których omówiono kolejno: *Zarys historyczny gminy Sułów* (w formie skrótowej ukazane zostały dzieje miejscowości zlokalizowanych w administracyjnych granicach gminy: Deszkowice, Kawęczyn Kolonia, Kitów, Kulików, Michalów, Rozłopy, Rozłopy Kolonia, Sułów, Sułówek, Tworyczów, Żrebce). *Dzieje pożarnictwa na terenie gminy do roku 1921* (wielowioskowa, państwowa gmina Sułów ustanowiona została w 1864 roku, ale "przygoda" jej mieszkańców z pożarnictwem datuje się od roku 1912 kiedy to w obrębie gminy znalazła się Radecznicza, a tutaj jak wiemy z badań Stanisława Zybaly początki pożarnictwa sięgają lat siedemdziesiątych XIX wieku). Rozdział trzeci, to *Ochotnicza Straż Pożarna w Sułowcu w Sułowcu w latach 1923 - 2013*. 90 letni okres działalności

<sup>5</sup> P. Szurek, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Sułów*, Zamość 2014, s. 7.

<sup>6</sup> Tamże, s. 10.

sułowieckich strażaków ukazany został dość dokładnie, w miarę dostępnych materiałów źródłowych. Poznajemy zatem nazwiska twórców OSP w Sułowie (Stanisław Huskowski (właściciel majątku ziemskiego Sułowiec), Władysław Preśnielewicz - zarządca folwarku i majątku Huskowskiego oraz miejscowi rolnicy - Jan Furmanek, Jan Pecyna, Jakób Poźniak, Jan Gąsior, Jan Łukaszczuk, Marcin Sowa - rolnik i poeta w jednej osobie), zakres działalności strażaków, ich zaangażowanie podczas akcji gaśniczych, czy budowę w czynnie społecznym własnej remizy.

Jak wspomniano powyżej, w granicach administracyjnych gminy zlokalizowanych jest kilka miejscowości - działalność strażaków z tychże wsi ukazuje rozdział zatytułowany *Zarys działalności jednostek OSP na terenie gminy Sułów*, który ujęty został w porządku chronologicznym poczynając od najstarszej w gminie jednostki OSP (Rozłopy, data powstania 1918 rok), aż do chwili obecnej (2013 roku), przy czym należy nadmienić że najmłodszą jednostką OSP na terenie gminy jest powstała w 1986 roku w Kawęczynie Kolonia.

Rozdział piąty omawianej publikacji, to prezentacja *Zarządów Gminnych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Sułowie w latach 1945 - 2013*, ze szczególnym uwzględnieniem okresu komunistycznego, kiedy to struktura organizacyjna OSP uzależniona była od decyzji władz komunistycznych, znajdujących się często na najniższym szczeblu administracji.

W szeregach Ochotniczych Straży Pożarnych (w gminie Sułów także) nigdy nie brakowało kobiet - swoje funkcje społeczne mogły pełnić od roku 1930, kiedy to przy Zarządach Gminnych OSP Rzeczypospolitej Polskiej utworzono stanowisko referentki drużyn kobiecych. Piotr Szczurek przytacza także ciekawy sposób podejścia społeczeństwa do pracy kobiet w pożarnictwie: "Baby w straży?" - mówili niektórzy. A czego by nie? Jeśli baba w domu trzyma trzy węgły, a chłop jeden - to i z prądnicą sobie poradzi.<sup>7</sup>

Swoim koleżankom po fachu (bo Piotr Szczurek jest strażakiem ochotnikiem) poświęca Autor rozdział zatytułowany *Kobiety w Ochotniczych Strażach Pożarnych*. Rozdział siódmy stanowi swego rodzaju posumowanie działalności sportowo - pożarniczej jednostek OSP na terenie gminy Sułów - ukazane zostały tutaj wyniki osiągnięte przez sułowieckich strażaków w zawodach jednostek ochotniczych straży pożarnych na szczeblu powiatowym i gminnym na przestrzeni lat 1988 - 2013.

Cenne uzupełnienie zaprezentowanej publikacji stanowią aneksy zawierające: zestaw fotografii i dokumentów strażackich, wykazy: naczelników i prezesów OSP Sułowiec, strażaków zawodowych rekrutujących się z terenu gminy, statystykę pożarów i miejscowych zagrożeń w gminie Sułów w latach 2001 - 2013, a także ewidencję wyszkolenia strażaków OSP na terenie gminy Sułów. Do pracy dołączono także płytę DVD zawierającą: bogaty materiał ilustracyjny - muzyczny obrazując działalność OSP na terenie gminy Sułów.

*Dzieje ochotniczych straży pożarnych na terenie gminy Sułów*, Zamość 2014

Ilość stron 293

Praca wydana ze środków własnych Autora (skład i druk Usługi Introligatorsko - Poligraficzne s. c, [www.pienkowsy.pl](http://www.pienkowsy.pl)), Zamość 2014

Praca uhonorowana została *Dyplomem za udział w XXI Konkursie na pamiątniki, wspomnienia, relacje i opracowania "Z dziejów OSP" (Polanica - Zdrój, wrzesień 2014 rok)*

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 201.

## G

### Gmina Sułów w czasie okupacji

31 stycznia 1943 roku miejscowości z terenu gminy Sułów weszły w skład nowo utworzonej niemieckiej gminy Szczebrzeszyn składającej się z 31 wsi, w tym 18 niemieckich i 13 polskich. Z terenu gminy Sułów do wsi niemieckich zaliczono: Deszkowice<sup>8</sup>, Kitów, Rozłopy, Sułów Kolonię, Tworyczów, Żrebce. Jako wsie polskie odnotowano: Kolonię Kawęczyn, Kulików, Michalów, Sąsiadka, Sułowiec, Sułówek.<sup>9</sup>

W lipcu 1943 roku po wysiedleniu Gorajca do opuszczonych gospodarstw przyjechali wysiedleni z Sułowa i Żrebiec, rodziny te zakwaterowały się u następujących gospodarzy:

imię i nazwisko gospodarza u którego zamieszkiwała rodzina wysiedlona z Sułowca	nazwa wsi z której pochodził wysiedlony/ wysiedlona rodzina	nazwisko i imię osoby /rodziny wysiedlonej
Stanisław Głowala syn Wojciecha	Sułów	Burcon Bolesław
Kazimierz Głowala	Sułów	Petrykowski Stanisław
Marcin Bartnik	Kolonia Sułów	Czyż Jan
Wojciech Wiatrowski	Sułów	Złomaniec Stanisław
Wojciech Wypych	Sułów	Bulak Jakub <sup>10</sup>
Jan Wypych, syn Kazimierza	Żrebce	Pastuszek (Pastuszak?) Walenty
Michał Olech	Sułów	Lachowicz Jan
Jan Piwowarek	Sułów	Nieciela Jan
Wojciech Komornik	Sułów	Bulak Paweł
Stanisław Olech, syn Marcina	Sułów	Bulak Jan "Cygan" <sup>11</sup>
Marcin Komornik	Sułów	Sowa Jan
Jan Krzak	Sułów	Piń Tomasz
Wojciech Wujec, u Wujców	Kolonia Sułów	Antoszek Jan

<sup>8</sup> O statusie Deszkowic jako wsi niemieckiej traktuje wpis w "Dzienniku z lat okupacji 1939 - 1944" (Lublin 1958) dr Z. Klukowskiego - pod datą 14 października 1943 zapisał: *Przysłano mi dziś chorą z Deszkowic z odpowiednim pismem. Figurują na nim oficjalne pieczęcie: u góry po stronie lewej - podłużna, koło podpisu Dorfführera okrągła: Deutsches Dorf Deszkowice - Der SS Dorfführer- Hauptdorf Szczebrzeszyn. Kreis Zamosc G.G. Dziennik, s. 375.*

<sup>9</sup> Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 - 1944*, Lublin 1958, s. 367, 375.

<sup>10</sup> Rodzin Bulaków przesiedlonych na teren gminy Radecznicza było kilka, o chłopcu noszącym nazwisko Józef Bulak (miał wówczas dziesięć lat) opowiada Edward Bulak z Sułowka, były sołtys: *Józio szedł ze swoją matką "Bulaczką", jak na wsi mówiono, do punktu zbornego dla przesiedleńców, który mieścił się w Radeczniczy. W pewnej chwili zobaczyli obydwójce jadących bryczką mężczyzn, matka Józia zawała się, rozpoznała bowiem wśród jadących partyzanta "Osę" (Wincentego Kota). "Nie bójcie się Bulaczko, powiedział "Osa", idźcie spokojnie, najlepiej polnymi drogami, jak będą jechać Niemcy nie uciekajcie, bo oni tego nie lubią i będą strzelać..."*. Relacja z 2006 roku.

<sup>11</sup> Żołnierz BCh, przez pewien czas był w oddziale "Podkowy", relacja Edwarda Bulaka, z 2006 roku.

mieszkała także rodzina Tomaszewskich z Wielączy, która zbiegła przed wysiedleniem		
Jan Osman, syn Marcina	Sułów	Walas Walenty
Paweł Ferenc	Żrebce	Bielecki Jan
Marcin Borsuk	Sułów	Bober Michał
Janina Kamińska	Sułów	Bulak Jan

W Gorajcu zamieszkała rodzina Bartników, z której wywodzi się ks. prof. Czesław Bartnik ze Żrebiec - zamieszkali u gospodarzy o nazwisku Wojtaszek. Ks. Czesław, wówczas kilkunastoletni chłopiec przyjaźnił się z Janem Sykałą - *wyróżniał się spośród gorajeckich dzieci bystrością umysłu* - wspominał Jan - *spostrzegawczy, dużo myślący, był dobrym kolegą*.<sup>12</sup>

*Sam ks. Czesław tak wspomina tamten okres: 10 lipca 1943 roku wysiedlono także ... moje Żrebce. Niemcy dali tylko 20 minut czasu... Wyjeżdżamy i to szybko, żeby się Niemcom nie odmieniło. Albinę i Emila [rodzeństwo] wysyłamy szybko z krowami przez pole, nie drogą, do Sąsiadki. Wyruszyliśmy z lękiem i niepewnością. Obładowanym wozem nie dało się jechać przez pola, trzeba było drogą. Gdzieś około godziny 11 przybyliśmy do Sąsiadki wśród całego taboru furmanek ze Żrebiec. Tutaj dowiadujemy się, że naszym ludziom wolno zajmować gospodarstwa we wsiach: Gorajec, Smoryń, Podborcze i Chłopków. Ze Żrebiec niewielu ludzi przyjechało do Gorajca. Pamiętam tylko że jeszcze Zofia i Wojciech Pietrykowscy ulokowali się w [Gorajcu] Zastawiu. Do gospodarstwa zajętego przez nas dołączyli rychło Tomasz Kot z żoną i dwoma synami, trochę starszymi ode mnie - Jaśkiem i Felkiem.*<sup>13</sup>

Poza Gorajcem Starą Wsią na terenie gminy Radecznica zamieszkali także:

Czarnecki Władysław z Sułowa u Jana Krzaka na Nawsiu (część Podborcza),

Bizior Jan z Sułowa u Jana Kwapisza w Gryglach (część Podborcza),

Rodzina Pawelczyków z Kitowa u Marii Kowalczyk w Radecznicy,

Rodzina Grzybów z Tworyczowa u Antoniny Musialik w Radecznicy,

Trzej nieletni bracia (ich rodzice zmarli przed wysiedleniem) Matyjaszkowie (z Sułowa?) -

Henryk, Józef, Jan u Mikołaja Jachymka w Radecznicy.<sup>14</sup>

W październiku 1943 roku został postrzelony jeden z nasiedlonych do Rozłóp Niemców. Dr Z. Klukowski pod datą 28 października 1943 roku zapisał:

*Wczoraj w nocy w Rozłopach postrzelono jednego z nasiedlonych Niemców, 17 - letniego chłopca pełniącego nocną wartę. przywieziono go do szpitala. W odwecie Niemcy aresztowali w Rozłopach około 10 mężczyzn, których jednak po kilkunastu godzinach zwolniono.*<sup>15</sup>

Nieco wcześniej pod koniec września tegoż roku ranny został zarządzający Rozłopami Dorfführer, a 2 października zastrzelono jego pomocnika, nasiedlonego Niemca.<sup>16</sup>

<sup>12</sup> Relacja Zofii Sykały (córki Jana) z 2006 roku.

<sup>13</sup> Cz. S. Bartnik, *Mistyka wsi*, Radom 2003, s. 307 - 308.

<sup>14</sup> R. Smoter Grzeszkiewicz, S. Rozwar Zybała, *Rzeczpospolita Radecznicza Wrzesień 1939 - lipiec 1944) i druga konspiracja*, Lublin 2007, s...

<sup>15</sup> Z. Klukowski, *Dziennika z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 - 1944*, Lublin 1958, s. 376.

<sup>16</sup> Tamże, s. 372.

## Gmina Sułów w liczbach (lata 1563 - 1949)

**1039 - 1205 - Gród Sutiejsk** (obecna Sąsiadka) - istniał ponad 170 lat, w tym okresie należał przez 106 lat do Polski i przez 64 lata do Rusi Kijowskiej.

**1563 -**

**Sułowiec** jest wsią szlachecką, zamieszkuje tutaj: ( ) Sobieszczański, Joannis Nieliski, Albertus Sułowski oraz Jakub Sułowski pochodzący z Ziemi Chełmskiej<sup>17</sup>, w **Deszkowicach, Rozłopach i Tworyczowie** mieszkają manowie (podlennicy). Te trzy miejscowości łącznie z Sułowem należą do parafii Lipie<sup>18</sup> (obecnie Mokrelipie).

**1564 -**

**Rozłopy** - we wsi znajdowało się 11 łanów użytków, 2 zagrodników nie posiadających ziemi, 1 komornik,

**Sąsiadka** - we wsi znajdowało się 3 i ½ łana użytków, 5 zagrodników z ziemią i 1 bez ziemi,

**Żrebce** - wieś liczyła 4 łany użytków i 6 zagrodników posiadających ziemię.

**wiek XVI** - Tworyczów, we wsi odnotowano istnienie ogrody warzywnego, który funkcjonował dla potrzeb rodziny Zamoyskich.<sup>19</sup>

**koniec XVIII w - Rozłopy** - we wsi znajdowało się 43 gospodarstw.

**1827 -**

**Deszkowice** należą do parafii Nielisz, we wsi znajduje się 108 domów i 612 mieszkańców oraz 12 małych jezior o łącznej powierzchni 40 morgów.

**Rozłopy** (nazwę wsi pisano wtedy także jako "Rozłupy") we wsi znajduje się 484 mieszkańców, w tej liczbie 260 katolików i 224 prawosławnych.

**1867 - Tworyczów** funkcjonował jako wieś gminna.

**schyłek XIX wieku**

**Sąsiadka** - we wsi znajdowało się 381 domów i 341 mieszkańców (wyłącznie katolików), w użytkowaniu których pozostawało 1311 mórg ziemi.

**1921 - Sąsiadka** - wieś liczy 682 mieszkańców, w tej liczbie 2 Żydów.

**1928** - Sułów funkcjonował jako wieś gminna z przynależnościami: Gruszka Zaporska, Klemensów, Michalów, Sułowiec, Sułówek, Zakłodzie.

**1935** - do szkoły powszechnej w Deszkowicach uczęszczało 230 dzieci, we wsi funkcjonowały 2 biblioteki: szkolna licząca 175 tomów i Koła Młodzieży Wiejskiej "Siew" licząca 27 tomów. Mieszkańcy prenumerowali: "Gospodarza Polski", "Gazetę Strażacką", "Nowiny", "Rycerza Niepokalanej", "Zielony Sztandar". We wsi mieszkały 2 rodziny żydowskie.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> A. Jabłonowski, *Polska w XVI w. Ziemie Ruskie, Ruś Czerwona, cz. I* [w: Źródła Dziejowe t. XVIII], Warszawa 1902, s. 199.

<sup>18</sup> Wieś położona jest w dolinie Poru na pograniczu Roztocza Zachodniego i Padołu Zamojskiego. Istniał tutaj drewniany kościół pod wezwaniem Krzyża Świętego, konsekracji którego dokonał w roku 1360 biskup chełmski Tomasz z Sienna. Kolejną świątynię, tym razem murowaną wzniesli trzej szlachcice - Wantoch z Sułowca, Jambroz Rakusz ze Stworyczowa (dawna nazwa wsi Tworyczów) i Mikołaj Latyczyński - 15 stycznia 1403 roku dokonano konsekracji kościoła - od tego momentu datuje się historia parafii Mokrelipie, która uważana jest za jedną z najstarszych na terenie diecezji chełmskiej, wg. D. Kurek, *Historia parafii Mokrelipie*, "Nasza Gazeta [Radecznicza] Miesięcznik Religijno - Kulturalny", 2003 nr 5 s. 2.

<sup>19</sup> R. Smoter Grzeszkiewicz, *Słownik Ordynacji Zamoyskiej "W"*, maszynopis, b. p.

<sup>20</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, Szkoła powszechna w Deszkowicach 1921 - 1943, *Charakterystyka rejonu*

**1937 - 1939** - na terenie gminy zamieszkiwały 83 osoby pochodzenia żydowskiego, taką samą liczbę wysiedlono na teren miasta Szczepieszyn w roku 1941. W grudniu 1948 roku na terenie gminy Sułów ludności żydowskiej nie było.<sup>21</sup>

**31 grudnia 1947** - wg danych z tego dnia gminę Sułów zamieszkiwało 10517 osób, w tym 17 osób przebywających czasowo na terenie gminy,

**1 października 1948 r.** - na terenie gminy znajdowało się:

ilość gromad	ilość gospodarstw	ludność zamieszkała na stałe	osoby zamieszkałe tymczasowo	ilość ludności nierolniczej	ilość ludności rolniczej
17	2.678	10.494	5	89	10.405

**8 styczeń 1949 rok** -

liczba mieszkańców bez osób przebywających czasowo			liczba osób czasowo przebywających na terenie gminy		
razem	mężczyźni	kobiety	razem	mężczyźni	kobiety
10.964	5.218	5.746	18	7	11

### Gminna Biblioteka Publiczna w Sułowie

Gminna Biblioteka Publiczna w Sułowie powstała w 1950 roku. Początkowo mieściła się w budynku Prezydium Gminnej Rady Narodowej. Przez kilka lat prowadzone były punkty biblioteczne w każdej wsi, podlegające organizacyjnie bibliotece gminnej. W roku 1956 roku powstała filia biblioteki w Sąsiadce mieszcząca się w budynku byłej szkoły, w roku 1960 filia Gminnej Biblioteki Publicznej w Michalowie. Locum biblioteki gminnej bardzo często zmieniano, aż w roku 2005 na stałe umiejscowiono je w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Sułowie. 15 lutego 2001r. placówka została wpisana do *Rejestru Instytucji Kultury*, i jest jedyną instytucją kultury na terenie gminy. Przy bibliotece działają dwa *Zespoły Śpiewacze* reprezentujące Gminę podczas dożynek i innych imprez kulturalnych. W 2011 r. biblioteka zakwalifikowała się jako wiodąca w Programie Rozwoju Bibliotek, mając za partnerów: *Miejsko – Gminną Bibliotekę w Szczepieszynie* oraz *Gminne Biblioteki w Skierbieszowie i Radecznicy*. Na koniec 2011 roku księgozbiór liczył 23812 woluminów, w tym w filiach bibliotecznych 12 960 Zarejestrowano 585 czytelników, wypożyczono 18979 woluminów. Odnotowano 4046 odwiedzin w wypożyczalniach oraz 376 w czytelniach.<sup>22</sup>

### Gospodarstwa wzorcowe

Prowadzone były w wydzierżawionych przez Andrzeja hr. Zamoyskiego w 1835 roku dwu oczyszczonych folwarkach: Deszkowicach i Michalowie. Nowatorska forma gospodarowania polegała na wprowadzeniu płodozmianu i uprawie nowych, bardziej wydajnych roślin. Ponadto w Michalowie Andrzej Zamoyski założył poletko doświadczalne, gdzie przeprowadzono badania z

*szkolnego Deszkowice gm. Sułów pow. Zamość z dnia 26 czerwca 1935, sygn. 335.*

<sup>21</sup> Archiwum Państwowe w Zamościu (APZ), Akta Gminy Sułów (AGS), Ewidencja i kontrola ruchu ludności - lista osób pomordowanych przez Niemców w 1942 r. (1948), *Pismo Wójta Gminy Sułów do Starostwa Powiatowego w Zamościu z dnia 17 grudnia 1948 roku, sygn. 66.*

<sup>22</sup> Strona internetowa: <http://biblioteka.sulow.pl>

zastosowaniem nawozów organicznych.<sup>23</sup>

## H

### **Handel detaliczny na terenie gminy Sułów w okresie międzywojennym**

W okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej na terenie gminy funkcjonowało kilka punktów sprzedaży detalicznej, przedmiotem handlu były głównie artykuły spożywcze:

<b>nazwa miejscowości</b>	<b>sprzedawca</b>
Klemensów	P. Spiridonow
Michałów	S. Kisaczak, M. Michalec
Rozłopy	M. Joźwiak
Sułów	T. Łukaszczyk
Tworyczów	( ) Hajm - J. Zwolak

### **Huskowski Stanisław**

Współwłaściciel (wraz z siostrami: Antoniną, Mieczysławą i Marią) majątku Sułowiec. W jego zabudowaniach po roku 1920 założono pierwszą w Sułowcu szkołę (jednym z uczniów był (późniejszy zakonnik ojciec Cyryl - Stanisław Mamela), nauczycieli: języka polskiego, rachunków, geografii i przyrody sprowadzano z sąsiednich wsi. Oprócz wspomnianych przedmiotów uczono przede wszystkim czytania i pisania. Lekcje religii prowadziła osoba świecka przygotowująca jednocześnie dzieci do I Komunii Świętej.

Stanisław Huskowski aresztowany został 3 lipca 1940 roku i rozstrzelany przez Niemców wraz z grupą ziemian z powiatu krasnostawskiego w Kumowej Dolinie pod Chełmem. Inskrypcja upamiętniająca śmierć Stanisława Huskowskiego zamieszczona została na rodzinnym nagrobku na cmentarzu parafialnym w Mokrymlipiu.

### **Huskowski Stefan Jakub**

Syn Beaty z Zarembów i Stanisława Huskowskich. W roku 1938 ukończył gimnazjum im. Stefana Batorego w Lublinie, po czym wstąpił do wojska. Z dniem 1 października 1938 roku rozpoczął naukę w Mazowieckiej Szkole Podchorążych Artylerii Rezerwy w Zambrowie. We wrześniu 1939 roku wraz ze swym pułkiem znalazł się we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie dostał się do niewoli sowieckiej. Uciekł z obozu wraz z kolegami: Józefem Wierzbickim i Sławomirem Lubeckim - powrócił do Czernięcina na Zamojszczyźnie. 17 września 1939 roku cała rodzina Huskowskich została eksmitowana z Czernięcina do Sułowca gdzie przebywali do końca 1944 roku, Stefan Jakub Huskowski zarządzał w tym czasie należącym do rodziny majątkiem. Od roku 1942 pozostawał w konspiracji. W okresie 1940 - 1944 pełnił obowiązki kwatermistrza placówki nr 4 Rejonu Radecznicza, kryptonim "Radło" używając pseudonimu "Hucuł". W 1945 roku przeniósł się wraz z matką i siostrami do Warszawy, jego majątek w Sułowcu został rozparcelowany. Zmarł w Warszawie 8 maja 2001 roku w wieku 81 lat.

<sup>23</sup> R. Smoter Grzeszkiewicz, *Słowni Ordynacji Zamojskiej "G"* [w:] "Zamojski Kwartalnik Kulturalny" Nr 1 -2 (78 - 79) 2004, s. 102 - 103.

## I

### **Iwaszkiewicz Jan, ks prefekt**

Kanonik i proboszcz parafii grecko - unickiej w Szczebrzeszynie, mieszkał w parafialnej wsi Rozłopy. Według relacji swego podopiecznego (ucznia gimnazjum – Czesława Szczebrzeszaka) był to mąż najzaciejszy, prawy kapłan, uczniów wszystkich uważał jak swoje własne dzieci - stopnie z religii dawał za postępowanie mówiąc: "religia uczy jak być dobrym chrześcijaninem, bo można umieć co do litery katechizm, a być skończonym łotrem". Z miejsca swego zamieszkania przyjeżdżał na furze w deskach [furmanką], gdy wjeżdżał do Szczebrzeszyna zdejmował czapkę, na pytania uczniów "po co pop ziębi sobie głowę" zwykł odpowiadać "bo mi się nie chce fatygować i zdejmować czapkę, jak mi się kłaniacie".<sup>24</sup> Ks. Jan Iwaszkiewicz celebrował także każdego roku w kościele pw. św. Katarzyny w Szczebrzeszynie (tzw. "szkolnym") mszę główną odprawianą w przeciągu tygodnia po Dniu Zadusznym za profesorów i uczniów zmarłych od czasu założenia Akademii Zamojskiej. Zwyczaj odprawiania tych nabożeństw żałobnych przyjął się w Szkole Wojewódzkiej w Szczebrzeszynie od początku jej istnienia (przypomnijmy funkcjonowała w latach 1811 – 1830), do Szczebrzeszyna przyjeżdżało wówczas kilku księży łańskich i unickich.

## K

### **Kaczorowski Mikołaj**

Mieszkaniec Michalowa, w roku 1842 zawarł związek małżeński z Urszulą Malinowską, aktu małżeństwa udzielił im ówczesny proboszcz parafii szczebrzeskiej - ks. Marcin Gosiewski.<sup>25</sup> W rok później 23 stycznia 1843 roku z małżeństwa Mikołaja i Urszuli urodził się syn Stanisław, Mikołaj Kaczorowski pracował wówczas jako stangret u Zamojskich. Kolejno urodzone dzieci to: Tomasz - 32 września 1844 roku, Janina Maryanna Zuzanna - 20 sierpnia 1846 roku oraz urodzony 29 czerwca 1849 roku Feliks Paweł (**dziadek Karola Wojtyły!**) - jego rodzicami chrzestnymi byli Kasper Traczykiewicz z Petronelą Sawicówną. Akt chrztu podpisał ks. Marcin Stefański administrator parafii Szczebrzeszyn.<sup>26</sup>

### **Kawęczyn Kolonia**

Historia powstania tej miejscowości sięga roku 1931 - mieszkańcy Kawęczyna, wsi zlokalizowanej w gminie Zwierzyniec podczas podziału gruntów Państwowego Banku Polskiego otrzymali działki ziemi położone pomiędzy wsią Tworyczów i Sułów. Początkowo nazwę nowo powstającej wsi pisano jako "Tworyczów", gdy w 1941 roku Niemcy wysiedlili mieszkańców Tworyczowa, tę wieś nazwali Kawęczynem Kolonią. Rok ten przyjmuje się jako datę powstania nowej wsi. 31 sierpnia 1943 utworzona została niemiecka gmina Szczebrzeszyn ( Dorfgemeinde Szczebrzeszyn Kreis Zamosc) w skład której weszło 13 wsi niemieckich i 18 polskich. Kawęczyn Kolonia uzyskał status wsi polskiej. Po zakończeniu działań II wojny światowej wieś znalazła się w administracyjnych granicach gminy Sułów.

### **Kicki Sebastian**

Proboszcz szczebrzeszyński; w roku 1593 uzyskał od Jana Zamoyskiego pozwolenie na oddanie w dzierżawę na okres trzech lat Sułowa i Sułówka, które to wsie stanowiły uposażenie kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Szczebrzeszynie. W trzy lata później zwolniony został ze wszystkich

<sup>24</sup> Cz. Szczebrzeszak, *Po pół wieku. Wspomnienia ze szkół szczebrzeskich*, "Ziemia Lubelska" 1906 nr 296 – 305, s. (...).

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Stanu Cywilnego Szczebrzeszyn rz.[ymsko] kat[olicka parafia] z 1842r, akt nr 31, sygn.100, karta (strona) 142.

<sup>26</sup> <http://www.geocities.com/shebreshin/duszpasterze.html>, wgląd sierpień 2016 r.

świadczeń na rzecz Ordynacji. Dzierżawa Sułowa i Sułówka z czasem przeszła na na kolejnych proboszczy szczebrzeszyńskich, zakończyła się w roku 1865, kiedy powyższe dobra zostały skonfiskowane za udział katolickiego kleru w powstaniu styczniowym - szczebrzeszyńskim proboszczem był wówczas ks. Michał Lenkiewicz.<sup>27</sup>

### **Klucz szczebrzeski**

Klucz szczebrzeski był jedną z najbardziej zaludnionych, a ponadto dochodowych jednostek organizacyjnych w całej Ordynacji Zamoyskiej - według szacunków w 1605 r. roczne przychody ze wszystkich majątków Ordynacji wynosiły ok. 200 tys. zł rocznie, z klucza szczebrzeskiego w tymże roku spodziewano się osiągnąć rocznego przychodu ok. 12 tys., w tym zysku ok. 6 tys. złotych.

Klucz liczył 653,3 km<sup>2</sup> powierzchni, Stanowił więc prawie 18% dóbr całej Ordynacji co dawało mu trzecie miejsce pod względem obszaru. Był także jednym z najsilniej zaludnionych i najbogatszych kluczy w Ordynacji. Składał się ze: Szczebrzeszyna, Białobrzegów, Błonia, Bodaczowa, Bortatycz, Brodu Starego i Brodu Nowego (Wołoskiego), **Deszkowic**, Górecka, Kawęczyna, Kosobud, Michalowa, Niedzielisk, Nielisza, Obroczy, Płoskiego, Powalki (wieś dziś nie istniejąca), połowy Pniowa, Radecznicy, **Rozłóp**, Siedlisk, **Sułowca**, **Sułowa**, **Sułówka**, Topólczy, Topornicy, Turzyńca, Wielączy, Wieprzca, Wólki Wieprzeckiej, Wszepec (wieś dziś nie istniejąca), Wysokiego, Wywłoczki, Zarudzia, Złojca, **Żrebiec**, Żurawnicy. Wśród wykazanych wsi znajdowało się 7 wsi szlachty lennej (Topornica, Żrebcze, Nielisz, Radecznicza, **Sułowiec**, Powalka i Pniów) oraz 2 wsie stanowiące uposażenie plebana szczebrzeszyńskiego (Sułów i Suówek). Na obszarze Ordynacji leżała ponadto wieś Hyża - własność franciszkanów szczebrzeszyńskich; do klucza szczebrzeszyńskiego należało także 5 folwarków.

### **Koło Gminne Ligii Morskiej**

Powołane zostało w Sułowie na mocy Zarządzenia Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu z dnia 12 maja 1945 roku. W skład Zarządu Gminnego Koła Ligii Morskiej weszli: Józef Kurek, Jan Lipski, Romuald Kołodziej, Jan Pleszaj. Koło projektowało urządzenie Świąta Morza w dniu 29 czerwca 1945 roku w Tworyczowie.<sup>28</sup>

### **Koło Odbudowy Warszawy**

Funkcjonowało przy szkole powszechnej w Bodaczowie - w roku szkolnym 1949/1950 jego członkowie zorganizowali zbiórkę pieniędzy na rzecz odbudowywanej stolicy - lista darczyńców składała się z dwu grup: dzieci rodziców lepiej sytuowanych - te przekazały po 10 złotych oraz sytuowanych słabiej - dzieci z tej grupy przekazały po 5 złotych.<sup>29</sup>

<b>nazwisko i imię</b>	<b>kwota</b>
------------------------	--------------

<sup>27</sup> Michał Lenkiewicz - proboszcz parafii szczebrzeszyńskiej, dziekan zamojski, prałat kapituły zamojskiej, honorowy sędzia pokoju, prezes sądu apelacyjnego powiatu zamojskiego. Żył w latach 1799 – 1864; przez około czterdzieści lat pracował na Zamojszczyźnie. Proboszczem parafii szczebrzeszyńskiej został w 1851 roku, od roku 1857 pełnił funkcję sędziego pokoju powiatu zamojskiego. W roku 1856 został kanonikiem, a w roku 1859 kustoszem kapituły zamojskiej i dziekanem dekanatu zamojskiego. Ksiądz Lenkiewicz udzielał się czynnie w konspiracji, w 1861 roku został aresztowany za udział w manifestacjach patriotycznych – zesłano go w głąb Rosji. W roku 1862 powrócił do Szczebrzeszyna, by ze zdwojoną siłą zaangażować się w działalność konspiracyjną. Znany był w środowisku zamojskim z działalności na rzecz najuboższych – pełnił funkcję prezesa Rady Zakładów Opiekuńczych powiatu zamojskiego. Zmarł 27 sierpnia 1864, grób jego znajduje się na cmentarzu w Szczebrzeszynie, wg. J. Feduszka, *Powstańczy duszpasterz ksiądz Michał Lenkiewicz (1799 – 1864)* [w:] "Zamojski Kwartalnik Kulturalny" 1999, nr 1 – 2, s. 117 - 121.

<sup>28</sup> APZ AGS, Protokoły posiedzenia GRN..., dz. cyt., *Pismo Wójta Gminy Sułów do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu z dnia 23 maja 1945 r*, sygn. 21.

<sup>29</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, *Gmina Sułów Szkoła Powszechna w Bodaczowie 1949 - 1950, Lista Ofiar [na Fundusz odbudowy Warszawy]*, sygn. 314.

Sachadyn Jan, Banach Czesław, Koral Feliks, Matwiej Adolf, Banach Halina, Szczepaniak Danuta, Garbaty Edward, Kupiec Władysława, Wawryk Zofia, Duda Krystyna, Ciurysek Jan, Świergoń Zbigniew, Ciurysek Józef, Zgnilec Władysław, Dołba Eugeniusz	10 złotych
Duda Danuta, Jarosz Anna, Banach Zofia, Klus Eugeniusz, Banach Zofia, Głąb Janina, Adamczyk Władysław	5 złotych
<b>łącznie</b>	<b>185 złotych</b>

Opiekunką Koła w roku szkolnym 1949/1950 była Borsukówna Janina. Na dzień 15 marca 1950 roku Koło zebrało dodatkowo 150 butelek, uzyskane ze sprzedaży pieniądze przekazano na Fundusz ...<sup>30</sup>

### **Kościół pw. Świętych Piotra i Pawła w Tworyczowie**

Wzniesiony został staraniem mieszkańców Tworyczowa w latach 1932 - 1933. Pracami budowlanymi kierował pochodzący ze Szczepieszyna majster Dankiewicz, budowę finansowali mieszkańcy Kitowa i Tworyczowa. W początkowym okresie istnienia kościół uzyskał status kościoła filialnego - w każdą niedzielę przyjeżdżał ksiądz z Mokregolipia, lub zakonnik z Radecznicy by odprawić Mszę Świętą. 26 lipca 1937 roku erygowano parafię w Tworyczowie, a pierwszym proboszczem został ks. Stanisław Szczepanek. kolejni proboszczowie to:

<b>imię i nazwisko</b>	<b>lata pracy</b>
ks. Stanisław Szczepanek	1937 - 30. X. 1949
ks. Józef Kuniec	1949 - 1950
ks. Władysław Jędruszczak	VIII. 1950 - VII. 1951
ks. Piotr Sadowski	VII. 1951 - 1958
ks. Czesław Bartnik	zastępstwa w różnych okresach
ks. Jerzy Dymara	1958
ks. Stefan Wójtowicz	5. VII. - 27. VI. 1961
ks. Czesław Puliński	V. 1974 - VII. 1992
ks. Kazimierz Staniak	14. 07. 1992 - 2002
ks. Józef Błasiński	1987 - 1988
ks. Wiesław Pecyna	VII. 1988 - VII. 1992
ks. Mirosław Żur	2002 - 2003
ks. Krzysztof Jankowski	2003 - 2001
ks. Marek Gudź	od 2011- do chwili obecnej (stan na lipiec 2016 roku)

W okresie od 10 lipca 1943 roku do 19 marca 1944 roku kościół został zajęty przez Niemców na magazyn zboża, mieszkańcy wsi byli w tym okresie wysiedleni. Po wyzwoleniu i odbudowie ze zniszczeń wojennych nadal służył mieszkańcom. 29 czerwca 1984 roku ks. bp. Bolesław Pylak, ordynariusz lubelski wmurował kamień węgielny pod budowę nowego obiektu.

<sup>30</sup> Tamże, *Pismo do Inspektora Szkolnego w Zamościu z dnia 15 marca 1950 r.*, sygn. 314

## **Lachowicz ( )**

Według przekazywanych w rodzinie Bulaków z Sułówka informacji przywędrował na Zamojszczyznę z zaścianka Lachowicze na Wileńszczyźnie dając początek rodu Lachowiczów. W Sułówku zbudował młyn, który w roku 1864 podpalili Kozacy.<sup>31</sup>

## **Legenda z Sułówka**

Wieś ponad 200 lat temu miała wielki problem - co roku, na wiosnę wylewał Por, znosił mosty a przez to okoliczne wioski: Kitów, Bzowiec, Gruszka, Nawóz i oczywiście Sułówek miały odciętą drogę od Szczebrzeszyna - najbliższego w okolicy miasteczka, gdzie nie raz trzeba było załatwiać różne sprawy. Mieszkańcy postanowili poprosić o pomoc ordynata Zamoyskiego. Hrabia dał drewno z ordynackiego lasu, w pracy pomogli mieszkańcy innych wsi i tak utworzono między rozwidleniem rzeki groblę w sposób iście biskupiński. Kładziono bowiem kłody drewna, sypano ziemię i układano darni. Budowla była okazała, jednak nie przetrwała wiosennego przyboru wody.

Postanowili zatem chłopcy zwrócić się o pomoc "wyżej" szukając łaski u świętego Jana Nepomucena, któremu w dowód wdzięczności wystawili okazałą figurę, zwaną do dziś "Świętym Janem" i stojącą w otoczeniu okazałych lip. Po solidnym naprawieniu uszkodzonej grobli, gdy "uległa" się ziemia i trawa bujnie zarosła, woda już nigdy jej nie uszkodziła. Odtąd figura św. Jana Nepomucena cieszy się czcią mieszkańców Sułówka i jeszcze do niedawna uroczystość poświęcenia pól zaczynała się modlitwą pod nią.<sup>32</sup>

*Podala Aleksandra Bulak z Sułówka (20014 rok).*

## **Liczba ludności zamieszkującej gminę Sułów w okresie międzywojennym (dane z 1921 roku)**

Według spisu ludności z roku 1921<sup>33</sup> na terenie gminy Sułów mieszkali: Polacy, Żydzi i Ukraińcy. Liczba ludności polskiej zamieszkującej poszczególne miejscowości przedstawiała się następująco:

Deszkowice - 1487 osób, w tej liczbie 13 unitów,<sup>34</sup>

Kitów - 481 osób,

Kulików - 173 osoby we wsi oraz 69 osób na folwarku,

Michałów - 469 osób (wyłącznie katolików),

Rozłopy (razem z folwarkiem) - 648 osób,

Sąsiadka - 680 osób,

Sułowiec - 350 osób (na folwarku 128 osób),

Sułów - 520 osób,

Sułówek - 251 osób,

Tworyczów - 596 osób (na folwarku 123 osoby)

Liczba ludności ukraińskiej stanowiła niewielki procent w porównaniu z ludnością polską -

Rozłopy - we wsi mieszkało 40 osób pochodzenia ukraińskiego

Sułów - 1 osoba pochodzenia ukraińskiego

Sułówek - 2 Ukraińców,

Tworyczów - we wsi mieszkało 9 osób pochodzenia ukraińskiego.

<sup>31</sup> A. Bulak, *Ocalić od zapomnienia. Dawne zwyczaje, obyczaje i mistyka wsi polskiej na Zamojszczyźnie*, Szczebrzeszyn 2013, s. 3.

<sup>32</sup> Podala Aleksandra Bulak z Sułówka (20014 rok).

<sup>33</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. Województwo Lubelskie*, Warszawa 1924, t. IV, s. 127

<sup>34</sup> Unicy, wyznawcy kościoła greckokatolickiego, który powstał w Polsce w poł. XV wieku na skutek połączenia kościoła greckiego z rzymskokatolickim. Oficjalne połączenie miało miejsce na Sejmie 1596 roku.

Liczba ludności żydowskiej także stanowiła niewielki odsetek mieszkańców poszczególnych wsi:

Deszkowice - 19 osób pochodzenia żydowskiego,

Kitów - 9 osób,

Sąsiadka - 2 osoby,

Sułów - 20 osób,

Tworyczów 6 osób.

## M

### **Makara Aleksander**

Mieszkaniec Rozłop zastrzelony przez policję granatową z Sułowa w dniu 4 listopada 1942 roku za rzekome pomaganie bandytom [partyzantom].<sup>35</sup>

### **Miejsca rozstrzeliwań ludności żydowskiej na terenie gminy Sułów<sup>36</sup>**

<b>nazwa miejscowości</b>	<b>ilość rozstrzelanych osób</b>	<b>data</b>
Deszkowice	6 osób przywiezionych ze Szczebrzeszyna	listopad 1943 roku
Sułów	46 osób pochodzenia żydowskiego przywiezionych ze Szczebrzeszyna	październik 1943 roku <sup>37</sup>
Michalów	Żydzi pracowali przy budowie lotniska . Rozstrzelani zostali po zakończeniu budowy, pochowano ich za jedną z folwarcznych obór na terenie wsi, miejsce pochowku prawdopodobnie nie zostało oznakowane. W Michalowie rozstrzeliwano także Żydów ze Szczebrzeszyna - liczba rozstrzelanych osób nie jest znana	okres wojny
szosa rozłopska	2 córki malarza Lemera ze Szczebrzeszyna	18 maja 1942 roku

### **Mieszkańcy gminy zamordowani podczas wojny**

<b>imię i nazwisko</b>	<b>miejsce zamieszkania</b>	<b>miejsce zgonu/okoliczności zgonu</b>	<b>data zgonu</b>
Marcin Paprocki "Wilk"	Sułów	potyczka z Niemcami	12 . V. 1943
Henryk Kadamus	Mokrelipie	akcja na nasiedlonych Niemców w Rozłopach	1943 rok
54 osoby z terenu gminy, które aresztowali Niemcy podczas przeglądu koni w Sułowie 28 maja 1943		Majdanek	1943 - 1944

<sup>35</sup> Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 - 1944*, Lublin 1958, s. 295.

<sup>36</sup> *Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce*, t. IX, s. 314.

<sup>37</sup> Zofia Trybuch, zmarła w 2012 roku mieszkanka Sułowa wspominała o grudniu 1939 roku, kiedy w Sułowie bito Żydów: *W grudniu 1939 roku Niemcy bili Żydów w Sułowie - może ze trzydzieści osób. Taki był facet jeden - brał tych nieboszczyków i składał ich ubrania. Ludzie przychodzili i dzieci przylatywały i brali te ubrania, jeszcze ja taką bluzkę i spódniczkę wzięłam, ale później mówię - to jest za duże, ja w tym chodzić nie będę...Została zbiorowa mogiła po tych Żydach. Ale tam nikt nic nie postawił, żadnego obelisku. Tam są pochowani..., ale tam nie ma nic. Tam tylko trawa rośnie, krowy się pasą...*

roku			
Stanisław Lipski s. Rozalii, Wojciech Lipski	Deszkowice	Majdanek	1942 <sup>38</sup>
20 więźniów przywiezionych z Zamościa		rozstrzelani zostali w Żrebcach	10. XII. 1943
46 osób pochodzenia żydowskiego	miejsce ich pochodzenia jest nieznane, prawdopodobnie byli w tej liczbie Żydzi miejscowi i ze Szczepieszyna	Sułów "Grądek", zamordowani zostali przez policjanta Matysiaka i jego współpracowników <sup>39</sup>	23 październik 1943

W granicach administracyjnych gminy Sułów zlokalizowana jest także wioska Kitów - tutaj (w odwecie za atak na kolonistów niemieckich w miejscowości Nawóz) 11 XII. 1942 roku dokonali Niemcy mordu na mieszkańcach - zginęło 165 osób, w tej liczbie znalazły się 63 osoby, nazwisk których nie zdołano ustalić.

*Lista osób pomordowanych przez Niemców w Kitowie w dniu 11 grudnia 1942 roku<sup>40</sup>*

<b>nazwisko i imię</b>	<b>miejsce zamieszkania</b>
Czop Marianna, Czop Eugenia, Czop Janina, Tchórz Józefa, Czop Stefan, Tchórz Zofia, Czop, Bzdziuch Anastazja,	Kitów
Kłus Anna,	Bodaczów
Tchórz Stanisława, Majewska Katarzyna, Majewska Aniela, Majewska Leokadia, Majewski Stanisław, Mazurek Zofia, Czop Jacenty, Czop Antonina, Czop Anna, Czop Katarzyna, Czop Jan Warchoń Helena,	Kitów
Wójcik Zofia, Wójcik Aniela	Gruszka Mała
Wyłupek Marianna, Wyłupek Zofia, Dumala Katarzyna, Dumala Czesława,	Kitów
Okoński ( ), Okońska ( ),	wysiedleni z Pomorza
Sikora ( ), Rubaj Aniela, Rubaj Zofia,	Nowa Wieś - Gruszka
Okońska Leokadia Basia, Okoński	wysiedleni
Wyłupek Zofia, Rubaj Wojciech, Rubaj Zofia, Mazurkowa Zofia, Mazurek Józef, Mazurek Anna, Mazurek Kazimierz, Mazurek Agnieszka, Mazurek Jan, Sikora Józef, Sikora Antonina,	Kitów

<sup>38</sup> Zeznania mieszkańców Deszkowic złożone przed wójtem gminy Sułów dnia 6 września 1945 roku: Pańczyka Michała, Chromiaka Marcina, Bartoszczyka Stanisława, Bartoszczyka Bolesława, Lipskiego Jana, Pańczyka Pawła, wg. APZ, AGS, Protokoły GRN, *Straty osobowe i materialne* (luźne notatki), sygn. 21.

<sup>39</sup> Relacja Zofii Trybuch, 2011 rok.

<sup>40</sup> APZ, AGS, *Protokoły posiedzenia GRN [sprawozdanie z egzekucji w Kitowie 1942]* 1949, sygn. 21; w pacyfikacji Kitowa uczestniczył m. in. SS - man Jizef Scharenberg, jego relacje spisano 7 czerwca 1945r., wg. *Zestawienia (sporządzonego 118 lipca 1949 r.) strat poniesionych przez gminę Sułów podczas okupacji* (brak autora zestawienia), dok. znajduje się wśród cytowanych powyżej akt.

Zalewa Marianna, Sikora Franciszek, Sikora Antonina, Sikora, Sikora, Sikora, Sikora, Czop Antoni, Czop Agnieszka, Czop Katarzyna, Jezierska Marianna, Jezierska Aniela, Grabias Leonard, Grabias Katarzyna, Grabias, Wylupek Jan, Wylupek Agnieszka, Pastuszek Jadwiga, Pańczyk Franciszek, Głęb Jan, Głęb Ewa, Poździk Marianna, Wawszczak, Szomber Paweł, Szomber Zofia, Pastuszek Jan, Roczeń Agnieszka, Pawelczyk, Pawelec Józefa, Pawelec Aniela, Czop Aniela, Czop Wiktor, Roczeń Wiktoria, Roczeń Karolina,	
Bleja Ignacy, Bleja Zofia, Bleja, Bleja, Bleja, Bleja, Bleja,	wysiedleni z Pomorza
Siuda Katarzyna, Wylupek Franciszka, Czop, Wawszczak,	Kitów
Trumiński, Trumińska	Elizin
Pastuszek, Pastuszek	Gruszka Duża
Juszczakowa, Juszczak, Juszczak	Krzak
Ziomba Andrzej, Ziomba, Złomańczuk Józefa, Złomańczuk, Ziomba Helena, Ziomba Helena, Ziomba Helena, Złomańczuk Zofia.	Nawóz

*Wykaz strat osobowo - materialnych poniesionych przez gromady: Deszkowice, Deszkowice II, Kitów i Tworyczów podczas II wojny światowej.*

### **Deszkowice**

1. w gromadzie Deszkowice wysiedleniem objęto 972 osoby,
2. na miejscu zabito 1 osobę,
3. do obozów zagłady zabrano 32 osoby,
4. na służbę do nasiedlonych Volksdeutscheów skierowano 524 osoby,
5. wysokość strat materialnych na terenie całej gromady wyniosła (wg. waluty obowiązującej w 1939 roku 900. 000 złotych).<sup>41</sup>

### **Deszkowice II**

1. wysiedlono 650 osób
2. na miejscu zabito 7 osobę,
3. do obozów zagłady zabrano 4 osoby,
4. na służbę do nasiedlonych Volksdeutscheów skierowano 500 osoby,
5. straty majątkowe na terenie gromady wyniosły 800. 000 złotych
6. z gromady wywieziono (celem niemieczenia?) 1 dziecko<sup>42</sup>

### **Kitów**

1. wysiedlono 405 osób,
2. na miejscu zabito 165 osób,
3. do obozów zagłady zabrano 20 osób,
4. na służbę do nasiedlonych Volksdeutscheów skierowano 4 osoby,

<sup>41</sup> APZ AGS, Zestawienie z akcji wysiedleńczej i pacyfikacji w latach okupacji (1944 - 1946), *Pismo sołtysa gromady Deszkowice do wójta gminy Sulów z dnia 6 lipca 1949 r.*, sygn 63.

<sup>42</sup> Tamże, *Pismo sołtysa gromady Deszkowice II do wójta gminy Sulów z dnia 6 lipca 1949 r.*, sygn. 63.

5. do przymusowej pracy w Niemczech wywieziono 4 osoby,
6. straty majątkowe na terenie gromady wyniosły 800. 000 złotych<sup>43</sup>

### Tworyczów

1. wysiedlono 150 osób,
2. do obozów zagłady zabrano 10 osób,
4. na służbę do nasiedlonych Volksdeutscheów skierowano 100 osób,
5. do przymusowej pracy w Niemczech wywieziono 5 osób<sup>44</sup>

### Młyny na terenie gminy Sulów (XIX w. - 1928 r. )

nazwa wsi	w którym roku obiekt istniał na terenie wsi/pozwolenie na budowę/data budowy	użytkownik
Deszkowice	1590, przywilej Stanisława Górki	Molenda
	1800	własność Ordynacji Zamoyskiej
	1807	młyn funkcjonował wraz ze stawem jako własność Ordynacji Zamoyskiej
	1929	S. Kitak oraz sukcesorzy Ziajki
Kitów	1589	
Michalów	1589	
	1620, przywilej Tomasza Zamoyskiego	Tarbutt
	1755	
	1790	
	1880, młyn wodny o dwóch kamieniach	
	1929	Maurycy hr. Zamoyski, M. Flejszer, J. Bryks
Zakłodzie ( przynależało w okresie międzywojennym do gminy Sulów)	1929, młyn wodny	M. Hr. Zamoyski, A. Zając

## N

### Nauczyciele zatrudnienie w szkole powszechnej w Bodaczowie (1946 - 1950)

*Berdak Tadeusz* - ur. w 1925 roku, ukończył Liceum Pedagogiczne w Szczepieszynie, egzamin dojrzałości zdał w 1949 roku. Jedną z jego nauczycielek (języka polskiego) była pochodząca z Sambora na Ukrainie dr Felicja ze Szczepańskich Piwowarkowa, która związała swe losy z Zamojszczyzną wychodząc za mąż za Jana Piwowarka z Podborcza (gm. Radecznicza).

*Borsukówna Janina* - ur. w 1926 roku (ukończyła Liceum Pedagogiczne w 1949 roku, brak danych

<sup>43</sup> Tamże, *Pismo sołtysa gromady Kitów do wójta gminy Sulów z dnia 6 lipca 1949 r.*, sygn 63.

<sup>44</sup> Tamże, *Pismo sołtysa gromady Tworyczów do wójta gminy Sulów z dnia 6 lipca 1949 r.*, sygn 63.

gdzie).

*Cybulska Helena* - ur. w 1909 roku, absolwentka Seminarium Nauczycielskiego (także brak danych gdzie), maturę pisała w 1927 roku, w roku 1949 ukończyła kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego.

*Jarosz Aniela* - ur. w 1927 roku, absolwentka Liceum Pedagogicznego w Szczepieszynie. Podczas okupacji zaangażowana w działalność konspiracyjną, udzielała m. in pomocy więźniom obozu przejściowego w Zwierzyńcu.<sup>45</sup>

*Mosiewicz Józef* - ur. w 1907 roku, ukończył Seminarium Nauczycielskie (brak danych gdzie) w 1931 roku, ponadto kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego. W szkole powszechnej w Bodaczowie pełnił obowiązki kierownika.

## O

### Obiekty zabytkowe na terenie gminy Sulów

nazwa miejscowości	obiekty zabytkowe	data i numer rejestracyjny zabytku
Michalów	urządzenia hydrotechniczne i elektrownia wodna w zespole folwarcznym	A/439 z 28.03.1988
	maneż w zespole folwarcznym zespół szkoły i ogród przyszkolny	A/486 z 20.04.1990
Tworyczów	drewniany kościół parafialny pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła z 1932 roku	nr rej.: A/393 z 31.03.1987 roku
	drewniana dzwonnica z 1949 roku	nr rej.: A/393 z 31.03.1987 roku

### Obóz pracy w Kulikowie

O obozie pracy w Kulikowie (w 1942 roku wieś przynależała do gminy Nielisz) wspomina na łamach *Dziennika z lat okupacji Zamojszczyzny...* dr Z. Klukowski - pod datą 42 kwietnia 1942 roku zapisał:

*Z Urzędu Pracy w Zamościu przyjechał [do Szczepieszyna] inspektor Niemiec żeby zebrać 350 Żydów do obozu pracy w Kulikowie, gm. Nielisz, gdzie mają prowadzić jakieś roboty melioracyjne. Wzięto zaledwie 63 Żydów.*<sup>46</sup>

### Organizacje społeczno - polityczne w okresie międzywojennym na terenie gminy Sulów

nazwa miejscowości	organizacja	członkowie	data powstania
Deszkowice	Koło Młodzieży	Zarząd Koła: prezes - Jan	przed rokiem

<sup>45</sup> Relacja Katarzyny Książek (2011 rok).

<sup>46</sup> Z. Klukowski, *Dziennik z lat okupacji Zamojszczyzny 1939 - 1944*, Lublin 1958, s. 242.

	Wiejskiej "Siew" <sup>47</sup>	Chwiejczak, sekretarz - Michał Popielec, gospodarz - Michał Sokół	1934
Deszkowice	Kółko Rolnicze, Ochotnicza Straż Pożarna, Stronnictwo Ludowe, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR)		funkcjonowały już w roku 1935
Deszkowice	Grupa Muzyków "Świrki"	skład osobowy grupy stanowili : Walery Poździk (skrzypce), Paweł Kołodziejczyk (trąbka), Jan Kołodziejczyk (tenor), Wojciech Lachowicz (tenor i kontrabas), Antoni Wiącek,	
Sułów	Ochotnicza Straż Pożarna powstała z inicjatywy Jakuba Poźniaka, Jana Traczykiewicza i Teofila Padzińskiego	m. in. Marcin Bulak, Jakub Kot	1926
Sułówek	Związek Młodzieży Wiejskiej "Wici"		okres międzywojenny
Tworyczów	OSP powstała z inicjatywy Jana Pitury i Edwarda Matrasia		1928
Żrebce	oddział OSP założony przez Kazimierza Smutka przy współudziale ks. Andrzeja Wadowskiego <sup>48</sup> ze Szczebrzeszyna	Marcin Bartnik, Piotr Mazurek, Michał Mazur, Józef Bartnik	1926

## P

### Pierwsi właściciele Deszkowic

Pierwsza wzmianka o Deszkowicach i ich pierwszych właścicielach pojawia się w roku 1389 - Dymitr z Goraja, podskarbi królewski, właściciel Szczebrzeszyna 14 listopada tegoż roku zapisuje na rzecz swoich bratanków synów Iwonii:<sup>49</sup> Prokopa, Aleksandra, Mikołaja i Andrzeja

<sup>47</sup> O jego istnieniu świadczy dokument z datą 15 stycznia 1934 roku (APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, *Szkoła powszechna w Deszkowicach 1921 - 1943*, sygn. 335), członkowie Zarządu Koła wystosowali wówczas Pismo do Inspektora Szkolnego w Zamościu z zapytaniem czy mogą korzystać z lokalu miejscowej szkoły powszechnej na organizowanie zebrań członków koła.

<sup>48</sup> Ks. Andrzej Wadowski, kanonik kolegiaty zamojskiej, proboszcz szczebrzeszyński. Żył w latach (14.11. 1870 – 31.12.1931), święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1893. Wdzięczni za pracę duszpasterską mieszkańcy Szczebrzeszyna wmurowali w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja tablicę pamiątkową ku jego czci. Andrzej Wadowski jest autorem relacji obchodów Dnia Śląska Cieszyńskiego w Szczebrzeszynie 23 maja 1920 roku *Klemensów i Szczebrzeszyn Cieszynowi. Pamiątka obchodu Dnia Śląska Cieszyńskiego w dniu 23 maja 1920 r.* (Zamość 1920). Kwestowano wówczas w Szczebrzeszynie na rzecz Śląska, mieszkańcy wystosowali odezwę w sprawie zachowania Śląska przy Polsce, który to dokument przesłano do Naczelnika Państwa i Marszałka Sejmu.

<sup>49</sup> Zapis dokonany przez Dymitra potwierdzony został przez króla; kopia znajduje się w Archiwum Głównym Akt

Szczebrzeszyn wraz z przyległymi wsiami wśród których znajdują się Deszkowice.<sup>50</sup>

## R

### Rozłopy

Wieś położona na krawędzi Roztocza, dawniej zwana "Rozłopa", w spisie miejscowości zlokalizowanych w obrębie parochii (parafii) Szczebrzeszyn w roku 1564 figuruje jako "Rozłopi". Mieszkała tutaj podobnie jak w całej włości szczebrzeskiej do której przynależały Rozłopy drobna szlachta feudalna zwana "manami" (podlennikami).

W roku 1593 wieś wraz z całą włością szczebrzeską została kupiona przez pierwszego ordynata Jana Zamoyskiego od braci Czarnkowskich i włączona do Ordynacji. Rozłopy podzielone były na część ruską (prawosławną) i katolicką; nazywano je także wsią "cerkiewną" z tej racji, że mieszkali tutaj popi sprawujący duszpasterską opiekę nad cerkwią prawosławną w Szczebrzeszynie, a w początkach XIX wieku duchowni unicy - m. in jak wspomina w swoich relacjach Wincenty Dawid – uczeń szczebrzeszyńskiego gimnazjum w latach trzydziestych XIX wieku w Rozłopach mieszkał ks. Jan Iwaszkiewicz,<sup>51</sup> w okresie późniejszym ostatni dziekan unicko - greckiej parafii szczebrzeszyńskiej - ks. Aleksander Górski. Podczas okupacji na szosie rozłopskiej 18 maja 1942 roku zginęły córki malarza Lemera ze Szczebrzeszyna. 5 czerwca 1943 roku Niemcy zabili pięciu akowców wracających z akcji. 10 lipca 1943 roku wieś została wysiedlona - w Szczebrzeszynie utworzono wówczas gminę niemiecką, Rozłopy jako tzw. "wieś niemiecka" weszły w skład tej gminy. We wrześniu 1944 roku otwarto w Szczebrzeszynie Państwowe Gimnazjum Ogólnokształcące im. Zamoyskich, zajęcia z gimnastyki/ćwiczeń cielesnych prowadził pochodzący z Rozłop oficer rezerwy Feliks Głęb, a w roku szkolnym 1945/1946 do Gimnazjum... uczęszczał pochodzący z tej miejscowości i Edward Igras.

W Rozłopach znajduje się wiekowa figura przydrożna z 1906 roku, ufundowana przez mieszkańców wsi, którzy zamieścili na niej inskrypcję o treści: *Pamiętka włościom wsi Rozłop w 1906 r. Boże błogosław tych mieszkańców.*

### Rzemieślnicy na terenie gminy Sulów (XVIII w - 1929 rok)

nazwa miejscowości	imię i nazwisko rzemieślnika	rodzaj uprawianego rzemiosła okres
Deszkowice	Michał Bryka	kołodziej (1794)
Michalów	Kisaczak S, Michalec M	handel art. spożywczymi
Rozłopy	L. Głowacki	kowal (okres międzywojenny)
	J. Godzisz	szewc (okres międzywojenny)
Sąsiadka	J. Zawiślak	kowal (okres międzywojenny)
	J. Zakrzewski	handel nierogacizną (okres międzywojenny)

Dawnych w Warszawie; wpis został dokonany według transumtu króla Zygmunta Starego z datą 14 sierpnia 1521 roku, wg. I. Sułkowa – Kuraś, S. Kuraś, *Zbiór Dokumentów Małopolskich cz. IV. Dokumenty z lat 1211 – 1400.* Wrocław 1969

<sup>50</sup> Pozostałe wsi to: Żrebce, Kulików, Michalów, Kosobudy, Topolcza, Brody, Bodaczów, Siedliska, Złojec, Bortatycze, Kisielów, Płoskie, Lipsko, Wieprzec, wg. M. Stankowa, *Dawny powiat szczebrzeski XIV - XVII w.* Warszawa 1975, s. 24

<sup>51</sup> W. Dawid, *Notatki z życia. Szkoły szczebrzeskie po roku 1830, "Kalendarz Lubelski" 1879 s. 18 – 25.*

Sułów	W. Jedel, pracował w Gruszcze Zaporskiej przynależącej (1928 rok) do gminy Sułów	kowal (1928)
	M. Bulak - J. Ulanicki	wyszynk trunków (okres międzywojenny)
	Łukaszczyk T.	handel art. spożywczymi
Żrebce	A. Bartnik	kowal (okres międzywojenny)

## Sułów

Wieś położona nad rzeką Por w pobliżu Szczebrzeszyna; w roku 1593 weszła w skład Ordynacji Zamoyskiej. U schyłku XVI wieku Sułów wraz z pobliskim Sułowcem stanowił na mocy bulli papieża Klemensa VIII z roku 1594 uposażenie infulata dziekana zamojskiego (jako ciekawostkę można w tym miejscu podać iż odpis wspomnianej bulli znajduje się w w Archiwum Polskiej Akademii Nauk). W roku 1827 w wiosce znajdowało się 37 domów i 252 mieszkańców, Sułów był wówczas siedzibą Urzędu Gminy - w jej skład wchodziły wsie: Bodaczów, Deszkowice, Gaj Gruszczański, Gruszka Zaporska, Kitów, Klemensów, Michalów, Mokrelipie, Rozłopy, Sasiadka, Sułów, Sułówek, Sułowiec, Tworyczów, Zakłodzie, Żrebce, oraz Nowiny. Sułów należał do IV Okręgu Sądu Gminnego w Gorajcu. W roku 1890 w Sułowie było 48 osad włościańskich, 362 mieszkańców wyznania rzymskokatolickiego. Znajdował się folwark będący własnością prywatną składającą się z pięciu domów i 683 mórg uprawnych.

W okresie międzywojennym w Sułowie mieszkała żydowska rodzina Hejnow - Merla i Fawel z dziećmi. Podczas wojny zostali rozstrzelani przez Niemców w pobliskim Kitowie - ocalała tylko ich córka Szajka ukrywana przez Wyłupkową w Tworyczowie.<sup>52</sup> W Sułowie zginęła przywieziona ze Żrebce żydowska rodzina Symchów rozstrzelana przez "psychopatę i zbrodniarza" - granatowego policjanta z miejscowego posterunku o nazwisku Matysiak.

Podczas okupacji Sułów noszący kryptonim "Sufragan" wraz z Radecznicą o kryptonimie "Radło" stanowił IV Rejon Armii Krajowej w Obwodzie Zamość, komendantem Rejonu był ppr. Józef Godzisz, ps. "Kraśnik". Gdy 31 sierpnia 1943 roku utworzono gminę niemiecką w Szczebrzeszynie - Sułów Kolonia jako "wieś niemiecka" znalazł się w jej obrębie.

W latach siedemdziesiątych XX wieku w Sułowie istniał zespół amatorski prowadzony przez kierowniczkę miejscowej biblioteki. Jedną z osób zaangażowanych w jego działalność była Feliksa Poździk. W roku 1971 zespół otrzymał nagrodę Wydziału Kultury w Zamościu.

## Sutiejsk

Obecnie grodzisko we wsi Sasiadka, w przeszłości gród położony na pograniczu polsko - ruskim (w obrębie tzw. Grodów Czerwieńskich),<sup>53</sup> na szlaku handlowym łączącym Kijów, Kraków i Pragę zbudowany rękami jeńców wojennych Jarosława Mądrego.<sup>54</sup> Pod zarządem Jarosława pozostawał do roku 1054. W roku 1069 zdobyty został przez Bolesława Śmiałego, a w roku 1076 stał się miejscem polsko - ruskich układów. W 1097 roku gród zajmował Dawid Igorewicz, jeden z książąt ruskich. O jego pobycie świadczą odnalezione podczas wykopalisk imienne pieczęcie księcia. W

<sup>52</sup>Relacja Heleny z Majewskich i Edwarda Bulaków (2011 rok).

<sup>53</sup> Grody Czerwieńskie - tereny zlokalizowane wokół Czerwienia (dziś wioska Czermno w powiecie Tomaszów Lubelski), m. in. Chełm, Szczebrzeszyn, Belz, Grabowiec. Ich znaczenie brało się stąd iż z Kijowa przez Czerwień przebiegał szlak handlowy do Krakowa, Pragi i Ratyzbony.

<sup>54</sup> Jarosław Mądry (978 - 1054), wielki książę kijowski (od roku 1019), syn Włodzimierza I. Odebrał tron kijowski przyrodniemu bratu Światopełkowi, walczył o władzę z bratem Mściśławem, podzielił Księstwo Kijowskie pomiędzy siebie i niego (1026 rok), walcząc razem zabezpieczyli wschodnie i zachodnie granice Księstwa. W "Ruskiej Prawdzie" (zbiornie staroruskich przepisów prawnych) możemy przeczytać "Prawdy Jarosława Mądrego"(myśli, spostrzeżenia księcia n 't. władzy, rządów w kraju i. t. p) wg: А.М Прохоров, Советский Энциклопедический Словарь, Москва, Советская Энциклопедия 1898, с. 1601.

rękach polskich pozostawał Sutijsk do roku 1121. Przynależność (o której decydowała aktualna sytuacja polityczna) grodu do Polski i Rusi Kijowskiej przedstawiała się następująco:

<b>nazwa zarządcy</b>	<b>lata</b>	<b>nazwa państwa</b>
Jarosław Mądry (budowniczy)	1031 - 1039	Ruś Kijowska
Bolesław Śmiały	1069 - 1097	Polska
Dawid Igorewicz (i inni)	1097 - 1121	Ruś Kijowska
Bolesław Krzywousty	1121 - koniec XII wieku	Polska

W roku 1205 Sutijsk został zniszczony przez Romana, księcia włodzimierskiego - nie odzyskał już dawnej świetności.

### **Szkoły powszechne w gminie Sulów w okresie międzywojennym**

Materiały archiwalne obrazujące działalność szkół powszechnych na terenie gminy dostępne są w Archiwum Państwowym w Zamościu w Zespole Akt Inspektoratu Szkolnego w Zamościu. Ich lektura dostarcza informacji odnośnie: statusu szkół (1, 2, 3 klasowe), zatrudnionych nauczycieli, bibliotek szkolnych, ilości uczniów wypożyczalniach książki, ilości przeczytanych w ciągu szkolnego roku książek, możemy znaleźć także wykonane odręcznie, jak w przypadku Deszkowic plany budynków szkolnych (w roku szkolny 1934/1935 szkoła powszechna w Deszkowicach posiadała status II - klasowej, pracowało w niej czworo nauczycieli: Stanisław Leszczyński (pełnił obowiązki kierownika szkoły, on jest także autorem rysunku wspomnianego planu szkoły), Władysław Lenartowicz, Maria Słomińska, Kazimierz Wajszczuk,<sup>55</sup> rozkłady lekcji, sprawozdania przekazywane przez kierowników szkół do inspektora szkolnego w Zamościu o organizowaniu w szkole okolicznościowych uroczystości - jedną z takich była m. in. akademie zorganizowana w szkole powszechnej w Bodaczowie z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina:

*W dniu 18 grudnia 1949 roku szkoła zorganizowała dla miejscowego społeczeństwa akademię poświęconą uczczeniu 70 - lecia urodzin Józefa Stalina w/g następującego planu:*

- 1. Zagajenie i przemówienie kierownika szkoły.*
- 2. Referat ucznia o życiu i działalności Józefa Stalina.*
- 3. Referat ucznia o konstytucji stalinowskiej.<sup>56</sup>*
- 4. Recytacja wierszy polskich i rosyjskich na tle chóru szkolnego, który wykonał 5 pieśni - Międzynarodówkę, Pieśń o Stalinie,<sup>57</sup> Hymn młodzieży, Pieśń o ojczyźnie i Hymn Związku*

<sup>55</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu *Szkoła Powszechna w Deszkowicach 1921 - 1943*, sygn. 335.

<sup>56</sup> Konstytucja ZSRR z 1936 roku zwana również konstytucją stalinowską lub konstytucją zwycięskiego socjalizmu – ustawa zasadnicza ZSRR uchwalona 5 grudnia 1936 roku, obowiązująca do roku 1977. Konstytucja liczyła 146 artykułów podzielonych na 13 rozdziałów. Określały one ustrój społeczny i państwowy ZSRR (I - II), powoływały i określały kompetencje organów: wyższych władz państwowych (III - VII), lokalnych (VIII), sądów i prokuratur (IX), określały podstawowe prawa i obowiązki obywateli ZSRR (X), system wyborczy (XI), herb, flagę i stolicę ZSRR (XII) oraz tryb zmiany konstytucji (XIII). Preambuła konstytucji głosiła, że socjalizm w ZSRR zwyciężył i jego budowa w tym kraju w głównych miarach jest zakończona. Konstytucja określała ZSRR jako dobrowolną federację jedenastu socjalistycznych republik, w której istnieją dwie sojusznice klasy: chłopci i robotnicy. Określała dwie formy własności socjalistycznej: państwową i kołchozowo - kolektywną. Gwarantowała wszystkim obywatelom ZSRR równe prawo do: głosowania w wyborach tajnych i powszechnych, pracy i odpoczynku, zabezpieczenia materialnego na starość, bezpłatnej nauki i leczenia, swobody wypowiedzi i zgromadzeń, nietykalności osobistej, tajności i nienaruszalności korespondencji, ochrony własności prywatnej i prawa do jej dziedziczenia. Wg. *Konstytucja ZSRR z 1936 - Wikipedia, wolna encyklopedia*, wgląd 4 listopad 2016 r.

<sup>57</sup>

"Stalin pokój niesie światu,  
Stalin – Wolność, Stalin – radość;

Radzickiego.

*Program ten został powtórzony w dniu 21. XII. 1949 r. o godz. 12 dla uczniów tut. [ejszej] szkoły i o godz. 16. dla robotników Cukrowni Klemensów.<sup>58</sup>*

Do obowiązków kierowników szkół należała także realizacja wytycznych, czy poleceń inspektora szkolnego, dowodem na to jest pismo kierownika szkoły powszechnej w Deszkowicach z dnia 30 grudnia 1934 roku skierowane do Inspektora Szkolnego w Zamościu:

*Stosownie do Pisma Pana Inspektora z dnia 5 października 1934 roku Nr 8365 donoszę, że w związku z 29 rocznicą śmierci Zygmunta Noskowskiego twórcy polskiej muzyki symfonicznej, działalność tej szkoły została zapoznana z jego życiorysem i pracą twórczą na pogadance lekcyjnej w miesiącu listopadzie.<sup>59</sup>*

Do nich należało także zabezpieczenie minimalnych warunków bytowych dla uczniów danej szkoły - w roku 1934 dzieci uczyły się w nieogrzewanej izbie lekcyjnej, stąd pełniące obowiązki kierownika szkoły Genowefy Kaszowej interwencja w Inspektoracie Szkolnym w Zamościu:

*Proszę Pana Inspektora o radę - jak wpłynąć na Gminę, by dostarczyła opału do szkoły w Sułowie, gdyż ciągle tłumaczą się że nie mają pieniędzy, a sala szkolna w budynku własnym jest jeszcze nie opalona.<sup>60</sup>*

<b>miejsowość- szkoła</b>	<b>nauczyciele (stan na rok szkolny 1936/37)</b>	<b>ilość książek w bibliotece szkolnej</b>	<b>ilość uczniów korzystających z biblioteki</b>	<b>ilość wypożyczeń w bibliotece</b>
Bodaczów - 4 klasowa	Styś Mieczysław Kraśniańska Władysława Kierkusowa Helena Wawryk Michał	265 tomów	136	520

Stalin – wódz proletariatu,  
Jemu sława.

Jemu dzisiaj śpiewa flaga,  
Jemu pieśń jak wichur się wznosi,  
Jemu Moskwa, czeska Praga  
I Warszawa.

Dzięki Niemu, pod kul gradem,  
Runął gad pod Stalingradem,  
A my z Moskwą dziś, jak z bratem,  
Już nie sami!

I dlatego, w dzień urodzin,  
Wszędzie, gdzie praca pieśń rodzi,  
I gdzie walczą, tam śpiewają:  
Stalin z nami".

Tekst autorstwa Konstantego y Ildefonsa Gałczyńskiego, napisany specjalnie na rocznicę urodzin Wielkiego Wodza w 1949 roku, wg. "Pieśń o Stalinie" na Temat. pl, wgląd 4 listopada 2016 r.

<sup>58</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu Gmina Sułów Szkoła Powszechna w Bodaczowie 1949 - 1950, *Sprawozdanie kierownika szkoły w Bodaczowie z dnia 18 grudnia 1949 r.*, sygn. 314

<sup>59</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu Szkoła Powszechna w Deszkowicach 1921 - 1943, Pismo kierownika szkoły z dnia 30 grudnia 1934 r. do Inspektora Szkolnego w Zamościu, sygn. 335.

<sup>60</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, 2 - kasowa powszechna szkoła publiczna w Sułowie, gm. Sułów 1921 - 1943, *Pismo p. o kierownika szkoły Genowefy Kaszowej do Inspektora Szkolnego w Zamościu z dnia 11 listopada 1934 r.*, sygn. 502.

Deszkowice - 3 klasowa	Padziński Teofil Padzińska Bronisława Słomińska Maria Józwiakowski Jan <sup>61</sup>	193 tomy	45	45
Kitów - 1 klasowa	Koronowa Alfreda ks. Szczepanek Stanisław <sup>62</sup>	120 tomów	56	650
Michalów - 2 klasowa	Borcowski Walerjan Borcowska (...)	184 tomy	71	426
Mokrelipie - 1 klasowa	Wtorkowa Maria ks. Mitura Jan	155 tomów	41	91
Rozłopy - 1 klasowa	Głąb Edward Józwiakowski Jana			
Sąsiadka - 2 klasowa	Stępkowski Bolesław Stępkowska Stanisława	244	78	544
Sułowiec - 1 klasowa	Gielwidowa Helena Drabik Władysław	160 tomów	60	827
Sułów - 2 klasowa	Stępkowski Bolesław Stępkowska Stanisława [Eugenia] <sup>63</sup>	244	78	544
Sułów Kolonia - 1 klasowa	Zajączkowska Jadwiga			
Tworyczów - 4 klasowa	Korona Stanisław Krzemińska Jadwiga <sup>64</sup>			
Żrebce - 1 klasowa	Szwiecówna Eugenia	162 tomy	76	892 <sup>65</sup>

*Tygodniowy plan godzin w poszczególnych oddziałach II - klasowej szkoły powszechnej w Sułowie (1936 rok).*<sup>66</sup>

przedmiot	oddziały	I	II	III	IV
język polski		2	2	2	2
historia		5	5	5	5
geografia /nauka o przyrodzie				2	3

<sup>61</sup> Absolwent Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Szczepieszynie, maturę pisał w roku 1934, wg. *Lista Absolwentów Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Zamojskich w Szczepieszynie* [w:] S. Kosiński, *Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczepieszynie i ich wychowankowie*, Lublin 1975. s. 251.

<sup>62</sup> W latach 1937 - 30. IX. 1948 pracował na parafii w Tworyczowie, wg. *Księża pracujący w parafii Tworyczów*, Antyrama wykonana przez uczniów klasy III gimnazjum Zespołu Szkół w Sułowie, czerwiec 2013.

<sup>63</sup> W początkowym okresie wojny małżeństwo Stępkowskich pracowało także w szkole powszechnej w Czarnymstoku (gm. Radecznicza), Stępkowska kierowała pracą komórki Ludowego Związku Kobiet, powołanego przez Komendę Główną Batalionów Chłopskich na początku 1942 roku, relacja Stanisławy Malec (2006 r.)

<sup>64</sup> Relacja Genowefy z Gliwów Babiarzowej (2006 r.)

<sup>65</sup> APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, *Organizacja Szkół [sprawozdanie za 1936 - 1939] gm. Sułów 1936 - 1938*, sygn. 88.

<sup>66</sup> Tamże, *Sprawozdanie z organizacji 2 klasowej szkoły powszechnej [w Sułowie]*, sygn. 88.

arytmetyka z geometrią		3	3	3	3
rysunek/zajęcia praktyczne		1	1	1	1
ćwiczenia cielesne				1	1
liczba nauczycieli uczących w poszczególnych oddziałach		1	1	2	2

## W

### "Walunio"

Józef Szcześniak, szewc, mieszkaniec Sąsiadki. Przed rokiem 1934 odbywał u niego praktykę Jan Krukowski z Zaburza, późniejszy żołnierz Batalionów Chłopskich i autor cennych wspomnień z okresu II wojny światowej. W roku 1934 na skutek pożaru wsi spłonęły zabudowania Józefa Szcześniaka i jego warsztat szewski.

### Właściciele Tworyczowa

imię i nazwisko	data nabycia wsi	okres posiadania
Jambroży Rakusza	1403	
rodzina Tęczyńskich	poł. XV w.	
Mikołaj Korycki (Koszycki?)	1459	
Dobiesław, Jan i Mikołaj z Bystrzejowic	1471	1471 - 1480
Stanisław Tęczyński	część wsi , 1480	
Jakub Leśniowski	1/3 części wsi, 1494	
Mikołaj i Feliks Zamoyscy	1528	
Stanisław Zamoyski	1567	
Ordynacja Zamoyska	1589	

### Właściciele dóbr ziemskich na terenie Deszkowic

imię i nazwisko	data nabycia	okres posiadania
Prokop, Aleksander i Andrzej Gorajscy	1398	
Jan Zamoyski	1596	
( ) Deszkowski	1709	
Marcin Dydyński	1761	
Zarząd Ordynacji Zamoyskiej	1800	

Andrzej hr. Zamoyski	1835	
Władysław i Aniela Bemowie	pocz. XX w.	do roku 1911
Maurycy hr. Zamoyski	1929	1928 - 1938

### Właściciele Sułowca (1403 - 1944)

rok	nazwisko właściciela/zarządcy	sposób nabycia wsi
1403	wioską zarządzał Wantoch z Sułowca	wieś położona w administracyjnych granicach włości szczebrzeskiej
1413	Wacław z Sułowca	właściciel
1665	Jan Sobiepan Zamoyski	spadek po ojcu, Tomaszu Zamoyskim, II ordynacie
1715	Adam Bobrowski	był właścicielem albo dzierżawcą
1745	Andrzej Wierzbowski, miecznik czernichowski	właściciel
przed rokiem 1784	Michał Dzierżanowski	właściciel (w roku 1784 sprzedał wieś za sumę 100. 000 złotych)
1811	Józef Łaniewski	właściciel Sułowca "A"
od roku 1811	Piotr i Tekla z Chmielińskich Grabowscy	kupili wieś od Józefa Łaniewskiego
1842	Wincenty, Antoni, Jan, Chrzyciel, Emilia i Kajetan wraz z Wilhelminą z Grabowskich Balicką	sukcesorzy, dzieci Grabowskich
1849	Michał Sawicki	właściciel Sułowca "A"
1852	Roman Sawicki	nabył wieś drogą spadku po Michale Sawickim
1852 - 1871	Feliks, Edward Emilia z Sawickich Matczyńska, Sabina Sawicka	sukcesorzy Romana Sawickiego
1871	Władysław Kręciewski	odkupił Sułowiec "A" od Feliksa Sawickiego
do roku 1874	Alojzy, Tomasz i Ludwik Dzierżanowscy	właściciele Sułowca "B"
1874	Franciszek Cieszkowski	kupił Sułowiec od Dzierżanowskich
1808	Antonina Cieszkowska	sukcesorka Sułowca "B"
1852	Aleksander Roch Kotowski	odkupił Sułowiec "B" od Antoniny Cieszkowskiej
1853	Walenty Skomorowski	kupno
1854	Feliks Sawicki	kupno
1871	Władysław Kręciewski	kupił Sułowiec "B" scalając Sułowiec "A" i "B"

1874	Ignacy i Franciszka z Lisowskich Branieccy	kupno
1874	Katarzyna z Branickich Huskowska	wieś pozostała jej własnością do roku 1929, od roku 1932 drogą dziedziczenia przeszła w ręce jej dzieci: Stanisława Huskowskiego, Mieczysławy z Huskowskich Sachs, Antoniny z Huskowskich Jaślińskiej, Marii z Dobrzeckich Huskowskiej - odsprzedała swe udziały pozostałym

### Wykaz sołtysów gminy Sułów (stan na 1946 rok)<sup>67</sup>

Nazwa gromady	Nazwisko i imię sołtysa
Bodaczów	Chmiel Benedykt
Deszkowice I	Misiarz Jan
Deszkowice II	Poździk Antoni
Kitów	Jeziński Feliks
Kulików	Głąb Stanisław
Kawęczyn	Majewski Jan
Mokrelipie	Poświatowski Paweł
Michalów	Kobylarz Jan
Rozłopy wieś	Nowosad Jan
Rozłopy Kolonia	Joźwiak (?) Marcin
Sąsiadka	Kozieł Józef
Sułów wieś	Guz Stanisław
Sułów Kolonia	Pastuszek Wojciech
Sułówek	Lachowicz Jan
Sułowiec	Szczerba Piotr
Tworyczów	Nosek Jan

### Wysiedlenie Tworyczowa.

(relacja Genowefy z Gliwów Babiarzowej (2006 rok))

Tego dnia poszłam do studni po wodę, moja mama miała piec chleb. Ciągnę wodę - korbą się wtedy kręciło - patrzę jedzie Niemiec (oni mieli całą stancję w Sułowie). Zajeżdża pod studnię na koniu i mówi mi, że dzisiaj będzie w Tworyczowie wysiedlenie, żebym powiedziała swojej rodzinie i sąsiadom. Wszyscy mieli się zebrać przy młynie. Obok młyna była polna droga i tam miała się odbyć zbiórka - przesiedlenie będzie w biłgorajskie. Wróciłam do domu, przyniosłam tę wodę i mówię mamie, że rozmawiał ze mną Niemiec i mówił, że będzie przesiedlenie. Mama zaczęła rozpaczać: "oj, co to będzie", "oj, co to będzie". Każdy się bał, że zawiozą nas do lagru. Moi rodzice mieli gospodarstwo, cztery konie, pięcioro rodzeństwa mojego jeszcze było.

Wszyscy zaczęli ładować na furmanki, to, co najpotrzebniejsze, zrobił się straszny ruch. Jeden

<sup>67</sup> APZ, Akta Gminy Sułów, Księga protokółów z odpraw sołtysów na rok 1946/47, protokół Nr 1 z odprawy sołtysów odbytej w dniu 4 stycznia 1946 r. w lokalu biura Zarządu Gminnego w Sułowie, sygn. 36.

drugiemu dawał znać. Każdy bał się wyjeżdżać. Uciekać co tylko siły! Wziąć konia, zaprząć, naładować na wóz, co można tak szybko i wyjeżdżać! Nawet mój szwagier był z ojcem, władowali co mogli, konie zaprzęgli, a my wzięliśmy krowy i gnaliśmy aby jak najszybciej wyjść z Tworyczowa, żeby wyjechać za groblę, a tam już Zabłocie; tam jest krasnostawski powiat.

Ojciec pojechał końmi, my pognaliśmy krowy, przed wieczorem byliśmy na miejscu. Noc się robi, a mamy nie ma. Mama została chleb piec w domu. Ciasto było zrobione i trzeba było piec.. Jak odchodziliśmy mama powiedziała: "to nic, wy jedźcie, ja ten chleb upiekę". To pognaliśmy te krowy, byliśmy dziećmi, ja byłam z 1927 roku. Wieczór się zbliża, mamy nie ma. Moja starsza siostra Aniela - była starsza o dwa lata (a mama miała na imię Maria) - mówi do mnie ja pójdę do domu, może mamę znajdę. Nie wychodziła na drogę tylko ścieżkami, miedzami poszła do domu. Zastała mamę, chleb był upieczony. Włożyły go do worka i zaniósły cmentarz. W tym czasie jak mama piekła chleb przyjechali "Czarni", od razu poszli na nasze gospodarstwo - u nas było dużo świń, wszystkiego, to było po co zostawać i powiedzieli: "to nic, my tu przyjechaliśmy, będziemy rok u was razem robić, wy rok u nas", ale już sobie zamówili nasze gospodarstwo i pojechali dalej.

Jak siostra z mamą zaniósł chleb na cmentarz, Aniela wróciła jeszcze do domu, ale we wsi już byli "Czarni", nie chciała wpaść im w ręce - pobiegła na ogród. Tam był groch na tyczkach - tam się schowała. Zaczął się robić wieczór, potem noc. Bała się wyjść z tego grochu - czekała aż do świtu. Ten ogród był nad rzeką. Cała noc chodzili "Czarni"- strzelali do kaczek, a ona dygotała w tym grochu. Potem wszystko się uspokoiło. Zrobiło się cicho i ona wyszła pomalutku i przyszła do nas do Bzowca. Taka zdygotana, w rosie, mokra. Nie wychodziła na drogę, tylko szła przez zboża. Ten chleb, co go z mamą ukryły na cmentarzu przyniosły do nas, do Bzowca. Tak było przez kilka dni, byliśmy w Bzowcu. Potem mówią, że Niemcy zajechali do Kitowa - we wsi nie było koni, więc przyjechali za nimi do Bzowca. Wtedy zabrali konie ojcu. Chciał wyjechać nimi, ale się nie udało - dojechał do takiego wąwoziku, Niemcy za nim i musiał te konie oddać. Pojechał nimi, jak mu nakazali do "Czarnych" i tam zostawił. Słońce zachodziło, wrócił z batem. Bat sobie przyniósł. A koni, ani woza już nie ma, nic!

Byliśmy wysiedleni przez dziewięć miesięcy. Rodzice byli w Bzowcu, ja z siostrą byłam w Zaburzu u rodziny, u Walczaków (już nie żyją). Oprócz Tworyczowa był wysiedlony Kitów, Nawóz.

Jacyś partyzanci przyszli do Nawoza, gdzie byli Volksdeutsche i strzelali, czy kogoś zabili - już nie pamiętam. Podpalili jakieś budynki, to były chłopskie zabudowania.

O Kitowie powstała piosenka "zegar wybił w nocy dwunastą godzinę...", kto to napisał nie wiem. Teraz w drugi dzień Świąt Zaduszných zawsze odprawia się przy grobach pomordowanych w Kitowie i tę piosenkę śpiewa się po mszy.

9 marca 1945 roku donieśli nam ludzie, że "Czarni" uciekli, że już "Czarnych" już nie ma. Moja mama powiada: "jak "Czarnych nie ma, to pójdziemy do domu. Zobaczymy jak tam jest, co zostało." Idziemy, idziemy... Moja mama była trochę przy tuszy. Idziemy. Błoto. Patrzą, ludzie biegną przez pola. Czemu tak biegną. Idziemy dalej, a potem biegną sąsiedzi i mówią: "gdzie wy idziecie, wracajcie, bo Niemcy na cztery, czy na siedem furmanek jadą z Sułowa". Myśmy już niedaleko do wsi dobiegły. Co to będzie?

Ja młoda byłam, pobiegłam. Mama cięższa, starsza, nie mogła tak iść. Idziemy.

- Mamó chodźcie, ja do mamy zwracałam się przez "wy", oj, nie mogę.

- Oj, mamó - chodźcie, szybko.

- Dziecko kochane, nie zostawiaj mnie. To idziemy już powoli.

Tyle lat przeżyłam i jeszcze nie słyszałam, żeby kula tak leciała bzzzz..., tak. Leciała, słyszać było. Proszę mamę, żeby szybciej szła. Czym dalej wyjdziemy, to wyżej.

- O, Jezu, co to będzie? Idziemy - co będzie... I niedługo kula znów... A Niemcy dojechali do wsi, nawet na remizie jeden sobie wsparł karabin- szła żona kowala - nazywała się Łupina- zabili ją na torach (od remizy to taki świat drogi...). Te kule jeszcze leciały koło nas, ale miałyśmy nie zginąć. Poszłyśmy dalej, to już nas nie było widać. Potem mama rozchorowała się z kłopotu.

Do naszego domu już nie było po co wracać - "Czarni" wszystko rozgrabili, zostały tylko puste budynki.

\*\*\*

Opowiem jeszcze jak chodziliśmy kartofli ukopać z Bzowca do Kitowa (to było bliżej jak do Tworyczowa). Tak po południu, wieczorem. Ileż można ukopać? 10 - 15 kilo, żeby udźwignąć. W Bzowcu każdemu było ciężko, tam nikt nie miał nic na zbyciu. Poszliśmy z sąsiadką. "Czarni" nadjechali po snopki, jak zobaczyli, że kopujemy, zaczęli za nami furmankami jechać, a my uciekałyśmy do pierwszych zabudowań w Bzowcu. Ileż było strachu, ale przeszło wszystko.

Ciężkie to były czasy i trudne były czasy. Przeżyliśmy to wszystko. Kto miał zginąć - zginął, kto nie miał zginąć - nie zginął. W 1949 roku przyszedł na Gruszkę, to już tak się unormował czas. To już było wtedy lepiej.

Zaczęły się żniwa, "Czarni" na robotę najmowali ludzi. Byłam młodą dziewczyną postanowiłam pójść do nich na żniwa. Poszłam z Bzowca tam, gdzie się robotnicy zbierali. Popracowałam pół dnia. Na obiad wszyscy szli, a ja poszłam do swoich budynków. Przed wojną mój ojciec bił cielęta, skóry z tych cieląt były na strychu. Gospodarz u którego mieszkaliśmy w Bzowcu powiedział nam, że gdyby te skóry przynieść, to on by je wyprawił i zrobił nam buty na zimę. Poszłam więc na strych, wzięłam dwie skórki, mocna skręciłam i miedzą i ścieżkami wróciłam do Bzowca. I tak te skórki wyniosłam. Właściciel, gdzie mieszkaliśmy - on się nazywał Henryk Szalata wyprawił i mieliśmy buty na zimę.

## Z

### Zakłady rzemieślnicze na terenie gminy Sułów (1588 - 1928)

nazwa miejscowości	nazwa zakładu	rok/okres istnienia /właściciel
Deszkowice	bielarnia płótna (blech)	1588
Gruszka Zaporska <sup>68</sup>	zakład fotograficzny	Wł. Lipoński (1928)
Kitów	olejarnia	około 1925 roku
Klemensów	cukrownia	Maurycy hr. Zamoyski,
Michalów	mały browar	1589
	browarek	1790
	cegielnia	1806
	cegielnia o 4 piecach	1880
	niewielka elektrownia na rzece Wieprz	1913
	klinkiernia	1913
Sułów	przedsiębiorstwo samochodowe (transport)	J. Klimaszewski (1928)
	przedsiębiorstwo budowlane	Z. Antoszewski (okres międzywojenny)
Tworyczów	mały browar	1726

<sup>68</sup> W okresie międzywojennym Gruszka Zaporska traktowana była jako przynależność do gminy Sułów.

## Ż

### Żrebce

Wieś położona na pograniczu Roztocza i Padołu Zamojskiego, od północy ogranicza ją rzeka Por. Początkowo nosiła nazwę "*Żrzebce*" - nazwa ta wywodzi się od starosłowiańskiego określenia "żrzebie", co oznacza stałą, (niezmienną) miarę ziemi, mniejszą lub większą zagospodarowaną przez jedną rodzinę. W wieku XIV Żrebce zamieszkiwało 12 rodów. Według rejestracji poborowych w roku 1564 we wsi znajdowały się 4 łany ziemi wasalnej, na której osiadło 6 zagrodników. Z upływem lat dominującą pozycję zdobywają rodziny Bartników - od wieku XVIII istniały co najmniej cztery duże rodziny noszące nazwisko "Bartnik". W roku 1652 w w okolicach Żrebiec wybuchła epidemia cholery. Gdy zawiązano konfederację barską kilku mieszkańców wzięło w niej udział – w tym aż czterech Bartników: Mikołaj († 1775), Florian († 1778), Grzegorz († 1778) i Wawrzyniec (†1799).

Od roku 1792 Żrebce należały do klucza tworyczowskiego dóbr Ordynacji Zamoyskiej - na początku XX wieku dzierżawił je Konstanty Świdorski z Mokregolipia.<sup>69</sup> W roku 1827 Żrebce zamieszkiwało 138 osób; na mocy ukazu carskiego z dnia 2 marca 1864 roku wieś została uwłaszczona. Podczas działań wojennych 1915 roku część zabudowań spłonęła. Od roku 1917 we wsi funkcjonowała II klasowa Publiczna Szkoła Powszechna. Jeden z mieszkańców - Kazimierz Smutek w roku 1926 zorganizował oddział ochotniczej straży pożarnej. W latach trzydziestych XX wieku we wsi rozwijało działalność Stronnictwo Ludowe, jego członkowie brali udział w strajkach rolnych (1935, 1936, 1937 roku). Podczas II wojny światowej mieszkańcy czynnie włączyli się w walkę z okupantem - do Batalionów Chłopskich m. in. należał Michał Bartnik, do Armii Krajowej nauczyciel Henryk Wróbel, 10 lipca 1943 Żrebce zostały wysiedlone.

---

<sup>69</sup> Zmarł w 1934 roku, jego nagrobek znajduje się na cmentarzu parafialnym w Mokrymlipiu.

## **Bibliografia**

### **Archiwalia**

- Archiwum Państwowe w Zamościu (APZ), Akta Gminy Sułów (AGS), Ewidencja i kontrola ruchu ludności - lista osób pomordowanych przez Niemców w 1942 r. (1948), sygn. 66.
- APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu Gmina Sułów, Szkoła Powszechna w Bodaczowie 1949 - 1950, sygn. 314.
- APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, Szkoła powszechna w Deszkowicach 1921 - 1943, sygn. 335.
- APZ, Inspektorat Szkolny w Zamościu, Organizacja Szkół [sprawozdanie za 1936 - 1939] gm. Sułów 1936 - 1938, sygn. 88.
- APZ, Akta Gminy Sułów, Księga protokołów z odpraw sołtysów na rok 1946/47, sygn. 36.

### **Opracowania**

- W. Bondyra. Słownik historyczny miejscowości województwa zamojskiego.
- A. Bulak. M. Zych. Dzieje mojej miejscowości. Sułów 2000 (maszynopis)
- J. Kasperek. Konspiracyjny ruch ludowy na Lubelszczyźnie 1939 – 1944. Lublin 1988
- Z. Klukowski. Dawne Szkoły im. Zamoyskich w Szczebrzeszynie 1811 – 1852. Zarys dziejów. 1926
- S. Kosiński, Zakłady Kształcenia Nauczycieli w Szczebrzeszynie i ich wychowankowie, Lublin 1975.
- J. Niedźwiedź. Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego. Zamość 2003.
- R. Smoter Grzeszkiewicz, Słownik historii Szczebrzeszyna, Szczebrzeszyn 2012
- Z. Wartałowska, Gród Czerwieński Sutiejsk na pograniczu polsko – ruskim, Warszawa 1975.

### **Wspomnienia**

- Cz. Bartnik. Mistyka wsi. Z autobiografii młodości 1929 – 1956. Lublin 1988

### **Czasopisma**

- W. Dawid, Notatki z życia. Szkoły szczebrzeskie po roku 1830, "Kalendarz Lubelski" 1879.
- A. Korobowicz, Kler grecko - unicki w Królestwie Polskim 1815 – 1875, "Rocznik Lubelski" 1966 t. IX.
- J. Krukowski, Mój życiorys, "Chrząszcz" Organ Stowarzyszenia Przyjaciół Szczebrzeszyna Nr 7 (11) lipiec 2016.
- PiSzcZ, OSP Żrebce 1926 - 2013, "Sekrety Wsi" Niezależna Gazeta Regionalna Nr 2 (100 luty 2014).
- PiSzcZ, Historia Kawęczyn Kolonii, "Sekrety Wsi" Niezależna Gazeta Regionalna Nr 4 (12) kwiecień 2014.
- PiSzcZ, Ocaleni od zapomnienia. Stanisław Mamela - Ojciec Cyryl, "Sekrety Wsi" Gazeta Regionalna Gminy Sułów Nr 12 (32) grudzień 2015.
- PiSzcZ, Ocaleni od zapomnienia. Stefan Huskowski, "Sekrety Wsi" Gazeta Regionalna Gminy Sułów Nr 3 (35) marzec 2016.
- Cz. Szczebrzeszak, Po pół wieku. Wspomnienia ze szkół szczebrzeskich, "Ziemia Lubelska" 1906 nr 296 – 305.
- E. Zabiciel, R. Pietrykowski, Ocaleni od zapomnienia. Jan Bełkot [w:] "Sekrety Wsi Niezależna Gazetka Regionalna" Nr 6 (26) czerwiec 2015

**Inne**

*Księża pracujący w parafii Tworyczów, Antyrama wykonana przez uczniów klasy III gimnazjum Zespołu Szkół w Sułowie, czerwiec 2013.*